

REPUBLIKA

Protest Polski przeciw zakusom na Pomorze.

Energiczne wystąpienie min. Zaleskiego wobec niemieckiego poselstwa w Warszawie.-Mowy à la Treviranus uniemożliwiają pokojową współpracę Briand jest poważnie zachwiany.

Otwarte karty.

Oświadczenie p. min. Zaleskiego zamieszczone obok wywołało w sferach politycznych Warszawy liczne i pochlebne komentarze. Jest to godne odparcia ataków, które od dłuższego czasu prowadzone są przez niemieckie czynniki, nawet oficjalne, przeciwko granicom zachodnim Polski. Mowa min. Treviranusa jest bezsprzecznie ukoronowaniem tych wysiłków, które grożą poważnie pokojowi i odbudowie Europy.

Z punktu widzenia interesów politycznych, ale tylko politycznych, Polski może nawet dobrze się stać, że niemiecki minister w toku gorączkowej akcji przedwyborczej „wygadał się” i wyśpiewywał z tych nadziei i zamiarów, które żywią w stosunku do nas Niemcy.

Dyplomacja niemiecka ani przed wojną, ani teraz nie grzeszyła zręcznością i delikatnością. Sami Niemcy zawsze twierdzili, że wszystko dobre, które uczyniła ich praca, niszczyła nieudolna dyplomacja berlińska. Ta dyplomacja wywołała i przegrała wojnę przez swą brutalność i niezrozumienie ducha innych narodów. Mowa Treviranusa jest takim najnowszym dowodem. Oburzyła ona całą europejską opinię, która była już uspiąca przez Stresemana i poczęła wierzyć w zapewnienia pokojowym Niemiec.

Czy w Polsce ktoś kiedyś zaczepia Niemcy?

Czy nie jesteśmy zawsze przepelnieni najlepszymi zamiarami w stosunku do naszego zachodniego sąsiada?

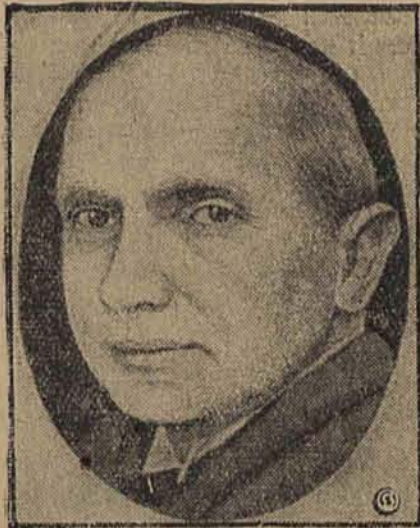
Jeśli mowa o duchu zaczepnym i o nałajności na wschodzie Europy, to nieustannie czynią to w sposób bezczelny i arogancki właśnie Niemcy.

Min. Treviranus odkrył karty. Z takim przeciwnikiem zawsze jest grać wygodniej. Mamy teraz jasną sytuację, ale nie samą sytuację ma i cała Europa, która pragnie pokoju. Przy całej swej złośliwości i szkodliwości gospodarczej i rewersu oddał nam poważną usługę. Minister Zaleski nie omieszka wyzyskać tego przy okazji najbliższej sesji Ligi Narodów.

System dwóch partji w Turcji.

Wiedeń, 14 sierpnia.

W opinii oficjalnej tureckiej nastąpiły pewne zmiany, dzięki utworzeniu się drugiej partji politycznej. Na czele partji stał były ambasador turecki w Paryżu. Prezydent Turcji Kemal Pasza wygłosił z partji prorządowej, zaznaczając, że zajmie najzupełniej neutralne stanowisko.



MINISTER ZALESKI

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Po powrocie swym z Tallina, ministra spraw zagranicznych, p. Zaleski przyjął dziś niemieckiego charge d'affaires, p. von Rintellen i odbył z nim rozmowę, która pozostaje w związku z przemówieniem ministra Treviranusa. Minister Zaleski w sposób katygoriczny założył w imieniu rządu polskiego formalny protest przeciwko wystąpieniu, skierowanemu przeciw integralności państwa polskiego ze strony członka gabinetu niemieckiego.

Minister Zaleski wskazał dalej, że podobne wystąpienie uniemożliwia wszelką pozytywną działalność w stosunkach między oboma państwami, a co gorsze, wytworzył nastrój sprzeciwiający się zasadom pokojowej współpracy.

Nieudolne wykręty.

Berlin, 14 sierpnia.

Na skutek uchwały tajnego posiedzenia gabinetu Rzeszy, celem celem złagodzenia wrażenia jakie mowa Treviranusa wywarła zagranicą i w kraju, wczoraj minister Treviranus przemawiał przez radio ajencji Wolfa. Minister oświadczył między innymi, że był przekonany, iż wygłasza nie mowę wojenną, lecz mowę pokojową

W naszym położeniu — mówił dalej Treviranus — pokój jest warunkiem dalszego rozwoju naszego życia gospodarczego. Mówiąc o rewizji granic wschodnich nie miałem na myśli uregulowania tej granicy drogą awanturniczą.

W dalszym ciągu Treviranus zwraca uwagę na interpretację francuską, która stara się go przedstawić jako burzyciela polityki Stresemana i wskazuje na odpowiedź Stresemana w 1925 r. udzieloną hr. Westarpowi w sprawie możliwości rewizji traktatu wersalskiego. Także Chamberlain i Lloyd George uznali możliwość takiej rewizji.

Naganka na Brianda.

Paryż, 14 sierpnia.

Protesty prasy paryskiej przeciwko niemieckiej kampanji rewizyjnej, sprowokowanej przemówieniem Treviranusa na brały obecnie formy ostrych ataków na Brianda, którego uważają za głównego winowajcę.

Naganki francuskich dzienników na Brianda stały się tak zawzięte, że nawet znany działacz wyborczy bloku narodowego senator Billiet, zabrał głos w „Avenir” w obronie Brianda, pisząc, że nie można z powodu kampanji niemieckiej obrzucać wyzwiskami min. Brianda. Briand mógł mieć iluzję co do pokojowego usposobienia Niemiec, lecz jego po-

lityka zostają przez parlament zatwierdzona i tą naganką szkodzi się tylko Francji w oczach zagranicy. Jedynym środkiem jest ze stanowczością i tak samo uporczywie, jak Niemcy żądają rewizji granic odpowiadać... nie!

Paryż, 14 sierpnia.

Głównym tematem dzienników paryskich jest nadal mowa Treviranusa.

Dzisiejszy „Journal” pisze: Wykrętne tłumaczenia rządu Rzeszy nie wytrzymują krytyki, ponieważ te same dążenia co Treviranus tylko w innej formie, wyrazili w swych mowach kanclerz Rzeszy i min. Curtius. Aczkolwiek pewna część prasy niemieckiej oplakuje przedwczesną śmierć Stresemana, ponieważ jego obecność w rządzie oznaczałaby kontynuowanie polityki zbliżenia niemiecko-francuskiego, należy z całą mocą stwierdzić, że w czasie urzędowania Stresemana prawdziwe cele niemieckiej polityki zagranicznej były tylko zręcznie ukrywane. W gruncie rzeczy lepiej więc jest, że cele te odsłoniły się wreszcie w całej na gósci. Każdy rozumny francuz spostrzeże teraz, że

oddawał się iluzjom, Briand przeżywa obecnie

okres bankructwa swej polityki. Jeżeli Niemcy pod pozorem kryzysu gos podarczego zrobią zimą po raz pierwszy użytek z moratorium spłat według planu Younga, a z różnych stron zjawiają się oznaki, że tak zrobią — to Briand zniknie z powierzchni życia politycznego.

Dyskusja nad mową Treviranusa. Zobowiązania Niemiec nie mają wartości.

Paryż, 14 sierpnia.

Na łamach „Echo de Paris” Pertinax omawia art. 19 paktu Ligi narodów, na który minister się powołuje, wymaga jednomyślności w łonie rady Ligi i zgromadzeniu plenarnym, co jest trudne do osiągnięcia.

O ile chodzi o odmiennosc charakteru niemieckich zobowiązań na granicy zachodniej i wschodniej, o których wspominał Treviranus, to niestety, ma on rację, ponieważ zobowiązanie Niemiec niedokonywania zmiany swej granicy wschodniej w drodze zbrojnej jest zawar-

te jedynie we wstępie do polsko-niemieckiego układu rozjemczego, według zaś prawnych narad haskich wstęp ten jest pod względem prawnym bez wartości.

Coprawda, Niemcy podpisały pakt Kellogga, lecz jak długo między tem paktem a paktem Ligi narodów beda istniały sprzeczności, trudno będzie ustalić, które ze zobowiązań wiąże sygnatarjusza.

To też Treviranus raczej wzmacnia obawy francuskie, niż je rozprasza.

Indje na wulkanie rewolucji. Na północy pod wpływem rządu afgańskiego nastąpiło pewne uspokojenie. — Walki pomiędzy hindusami a muzułmanami.

Berlin, 14 sierpnia.

Według doniesień z Londynu, król Afganistanu Nadir Chan ostrzegł angielskie plemiona nadgraniczne przed popieraniem afrydów w ich walce przeciw panowaniu angielskiemu. Szczepy graniczne Shiwari i Mohimand zachowują się tak na terytorjum indyjskim jak i afgańskim zupełnie spokojnie.

Według ostatnich doniesień z Simla do poważniejszych walk z Afrydami nigdzie nie doszło. Pomimo to władze angielskie jeszcze bardzo ostrożnie oceniają sytuację, śledząc bacznie dalszy rozwój wypadków. W dolinach w pobliżu

Peshawaru znajduje się podobno tylko jeszcze 1200 powstańczych Afrydów.

Paryż, 14 sierpnia.

Według doniesień z Londynu, w szpitalu w Sukkur znajduje się obecnie 14 zabitych z czego 13 hindusów i 1 muzułmanin oraz 110 rannych między nimi 77 hindusów i 35 mahometan. W międzyczasie w samym mieście Sukkur spokój został przywrócony. Jednakowoż w okolicach miasta trwają w dalszym ciągu starcia pomiędzy hindusami a muzułmanami. Zamieszki te wykorzystują męty społeczne, pladrując okoliczne wsie, pa-

lac domy i znęcają się nad bezbronną ludnością.

Zamykanie fabryk w Indjach.

Berlin, 14 sierpnia.

W związku z bojkotowaniem przez nacjonalistów hinduskich zagranicznych towarów włókienniczych zamknięto dużą przedziałnię przyciem 2000 robotników zostało bez pracy, jak donoszą pozątem z Anglii jeszcze 12 fabryk uległo zamknięciu.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na Ziemi Estońskiej



Delegacja młodzieży szkolnej wita Pana Prezydenta kwiatami, obok stoja gen. N. Reck b. minister spraw wojskowych i gen. A. Lossman szef sanitarny wojsk estońskich.



Naczelnik Państwa Estońskiego dr. Strandman przedstawia Panu Prezydentowi Mościckiemu generałów estońskich zebranych na powitanie w porcie. Na zdjęciu widoczni: gen. Laldoner wódz armji estońskiej z czasów wojny, gen. Türwand szef sztabu głównego i dowódcy dywizji gen. Heinze i Reck.

498 nowych oficerów

Warszawa, 14 sierpnia.

(Tel. wł. „Republiki”).

W dniu 15 sierpnia r. b. ukaże się nr. 13 „Dziennika Personalnego” M. S. Wojskowych, zawierający nominacje na podporuczników tegorocznych absolwentów Szkoły podchorążych piechoty, Szkoły podchorążych dla podoficerów, Szkoły podchorążych kawalerji, Szkoły podchorążych artylerji, Szkoły podchorążych lotnictwa, Szkoły podchorążych sanitarnych oraz Szkoły podchorążych marynarki wojennej.

Ogółem „Dziennik Personalny” nr. 13 przynosi nominacje 498-miu nowych podporuczników piechoty, kawalerji, artylerji, lotnictwa korpusu sanitarnego (lekarzkiego i aptekarskiego) i marynarki wojennej.

Szpiegostwo w Rumunii.

Bukareszt, 14 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W różnych miejscowościach północnej Besarabji aresztowano około 40 osób, podejrzanych o szpiegostwo na rzecz sowiełków. Aresztowanych przewieziono do Kisziniowa, gdzie się odbędzie śledztwo.

Krwawa tragedia we Lwowie.

Lwów, 14 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj na przedmieściu Lwowa (Bogdanówka) rozegrała się krwawa tragedia małżeńska. Żona egzekutora sądowego Śliwińska w czasie sprzeczki małżeńskiej wystrzelała z rewolweru ciężko zraniła swego męża, a następnie drugim strzałem w skroń usiłowała pozbawić się życia. Pogotowie ratunkowe przewiozło obie ofiary do szpitala w stanie bardzo groźnym.

Rosja się zbroi. Nowe formy służby wojskowej.

Moskwa, 14 sierpnia.

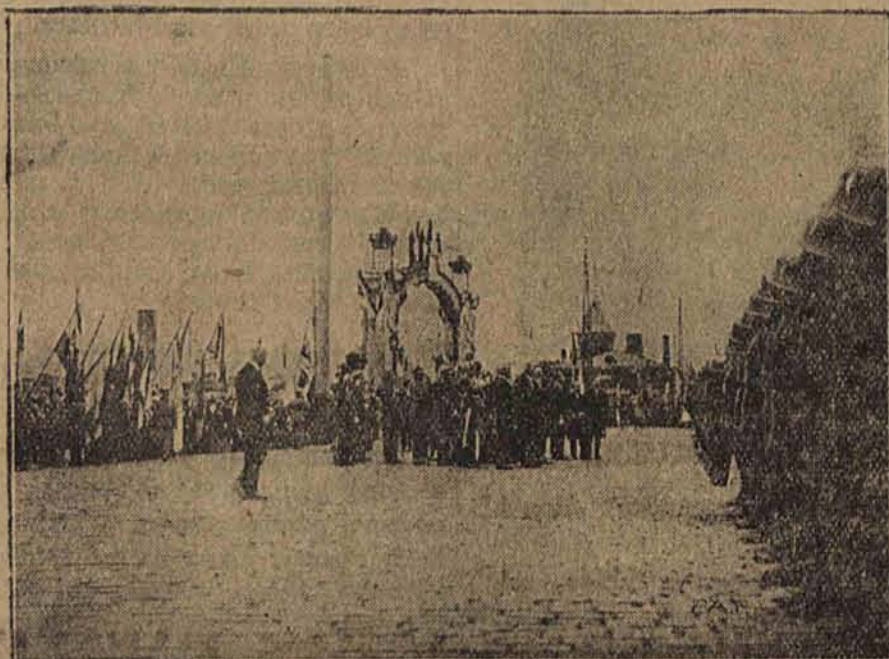
(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem Kalinina posiedzenie Prezydium Centralnego Komitetu Z.S.R.R. Na posiedzeniu tem uchwalono między innymi nowe prawo o obowiązkowej służbie wojskowej. Poza istniejącą dotychczas formą służby wojskowej uchwalono ustawę, wprowadzającą odbycie wojskowości w przedsiębiorstwach przemysłowych. Ta nowa forma odbywania służby wojskowej polegałaby na połączeniu ćwiczeń czysto wojskowych z obowiązkami, pełnionymi w przedsiębiorstwach przemysłowych. Oficjalny komunikat podkreśla, że nowe prawo ma na celu stworzenie kadr instruktorskich „dla potrzeb przemysłu wojennego”. Nowa ustawa przewiduje również, że studenci mają odbywać służbę wojskową nie naruszając swoich studiów.

Bukareszt, 14 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W Signet wybuchł gwałtowny pożar w sąsiadzie, która uległa częściowemu zniszczeniu. Władze prowadzą śledztwo.



Raport kompanii honorowej w porcie Tallińskim.

12-letnia matka oskarża...

Padła ofiarą zwierzęcego studenta, który wyzyskał jej bezbronność

Z Warszawy donoszą:

Smutną niezwykłością na sesji sądu okręgowego jest mała osobka Marji C., licząca lat 12, a obarczona przeżyciami dorosłej kobiety.

Marysia jest uczniwą szkoły powszechnej i stawiała się na rozprawę w pensjonarskim bereciku i szkolnym swetrze.

Padłszy ofiarą zbrodniczego zamachu ze strony syna sąsiadów, Pawła Stanisława Orlińskiego,

mała dziewczynka została matką.

Urodzone w niezwykłych okolicznościach dziecko jest zupełnie normalne. Znajduje się obecnie w sierocińcu, gdzie chowa się zdrowo.

Marysia padła ofiarą zezwlerżenia oskarżonego, gdy udala się do niego, jak to często robiła, prosząc o pomoc w odrabianiu zadań arytmetycznych. Orliński, korzystając z nieobecności domowników, wyzyskał bezbronność dziecka.

Zbrodniarz zasiada dziś na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym. Jest to młody człowiek, lat 20, o dużej czuprynie i pospolitej, nie mówiącej twarzy. Do winy się nie przyznaje, twierdząc, iż padł ofiarą kłamliwych oskarżeń.

Ze względu na moralność publiczną rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Katastrofa lotnicza.

Lwów, 14 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Na lotnisku w Skniłowie pod Lwowem wydarzyła się wczoraj popołudniu katastrofa lotnicza. Awionetka będąca własnością aeroklubu akademickiego, pilotowana przez chorążego pilota Pakułę z niewiadomych przyczyn spadła z niewielkiej wysokości ulegając zupełnemu zniszczeniu. Chor. pilot Pakuła doznał ciężkich obrażeń.

Bandytki napadły na kupca

BBerlin, 14 sierpnia.

Jedyny w swoim rodzaju wypadek kryminalny zanotowały wczoraj berlińskie władze śledcze. 4 kobiety napadły na przechodzącego kupca i po dotkliwym pobiciu go zabrały mu 700 marek, po czym zbiegły.

Tajfun w Japonji.

BBerlin, 14 sierpnia.

Nad południową Japonją przeszedł tajfun. Huragan osiągnął szybkość 200 km. na godzinę. 20 łodzi rybackich zostało porwanych przez prąd i zatonoło. — Wskutek przerwania tamy 27 osób straciło życie. 6 osób odniosło ciężkie rany.

Tanki w Alпах.

Paryż, 14 sierpnia.

W obcych manewrach francuskich w Alпах bierze udział 17 ciężkich tanków. Podczas ćwiczeń tanki te wspinały się na wysokość 2000 m. Kierownictwo ministerstwa spraw wojskowych ogłosiło komunikat, w którym wyraziło swe zadowolenie z osiągniętych wyników.

TOPIELCY W GDANSKU.

Gdańsk, 14 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna) W bieżącym sezonie kąpielowym utonoło w kąpielach morskich Gdańska 30 osób. Prasa omawiając tę wysoką liczbę ofiar, domaga się zaostrzenia przepisów mających na celu ochronę kąpielających się.

RZĄD RUMUNSKI POZOSTAJE.

Wiedeń, 14 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna) Dzienniki donoszą z Bukaresztu: Rozkowania, które prowadzone były pod kierownictwem Titulescu co do możliwości utworzenia rządu koncentracyjnego nie dały żadnych rezultatów. Gabinet Maniu pozostaje u władzy. Gabinet ten cieszy się zaufaniem korony i oparty o silną większość parlamentarną przygotowuje obecnie program sesji jesiennej parlamentu.

Teheran, 14 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Okolo 100 kurdów dostało się na terytorium perskie, przyczem doszło do walki, w czasie której zabito kilku przywódców plemion kurdyjskich. Placówka graniczna perska straciła 22 zabitych i 11 rannych.

Teheran, 14 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Kola miarodajne zaprzeczają wiadomości o otrzymaniu przez rząd perski noty tureckiej z wezwaniem do współpracy w dziedzinie wojskowości.

Bukareszt, 14 sierpnia.

Przywódcą ruchu antyżydowskiego Corneliu Codreanu, przewodniczący stowarzyszenia „Zelazna straż” oskarżony o nawoływanie do występów antysemickich i zakłócenia pokoju został uniewinniony. Prokurator wystąpił z apelacją przeciwko wyrokowi.

Pikantny program śmiechu i przygód miłosnych

„MIKOŚĆ W EKSPRESIE”

z zalotną i kuszącą MARY PREVOST i

„HULTAJ”

z ulubionym i rasowym ROD LA ROCQUEM „LUNY”

Oto następny przebojowy program „LUNY”

CZY I KIEDY ODBĘDĄ SIĘ WYBORY.

Ogórkowy sezon w naszej wewnętrznej polityce przerywają od czasu do czasu pojawiające się pogłoski o mających nastąpić wyborach do Sejmu jeszcze tej jesieni. W związku z tem zauważyć się daje wzmożony ruch organizacyjno-agitacyjny, konferencje i ciche konwentykle, poświęcone zagadnieniom wyborczym, sojuszom, blokom i t. p.

Ponieważ jeśli chodzi o masy wyborcze, nie okazują one żywszego zainteresowania kwestją wyborów, a według przekonani przywódców wybory mogą spaść nagle „jak piorun z jasnego nieba”, przeto w kołach zawodowych polityków objawia się takie silne zdenerwowanie, tembardziej, że nie udało się dotąd poszczególnym ugrupowaniom ustawić chociażby jako-tako swych szyków.

Dotychczas wyniki narad stronnictwa Centrolewu są minimalne i obecnie więcej przemawia za tem, że raczej nie dojdzie do wystawienia wspólnej listy.

Nie mają ku temu wielkiej chęci przede wszystkim chłopscy posłowie Str. Chł. i Wyzwolenia. Twierdzą oni, że gdyby nawet w ewentualnym, zresztą

nieprawdopodobnym, wyniku wyborów Centrolew zdobył władzę, to rząd taki nie potrwałby nawet kilku miesięcy, z uwagi na to, że przy wspólnej liście wyborczej chłopskie stronnictwa głosami swych wyborców musiałyby ratować obecny stan posiadania socjalistów, gdy tymczasem kierunek gospodarczy i społeczny polityki socjalistów chłopci dla swoich interesów uważają za najbardziej szkodliwy i niebezpieczny. To też chłopscy posłowie specjalnie „nie palą się” do takich rządów, tembardziej, że i osobiście nie mogliby w nich być zainteresowani... A ponieważ wśród Centrolewu panuje powszechna opinia, że socjaliści w najbliższych wyborach o ile pójdą samodzielnie, poniosą niechybnie klęskę, że natomiast stronnictwa włościańskie mają znaczne szanse, — chłopcy posłowie na temat wspólnej listy drapają się roztropnie po głowach i powiadają, że „sprawa ta jest jeszcze nieaktualna”.

W ogólności orientację taką reprezentuje stronnictwo chłopskie, które zamiast bloku centrolewowego wysuwa raz po raz sprawę fuzji z Piastem i Wyzwoleniem. Oczywiście, iż po cichu mówi się

także o tem, że w przyszłym Sejmie „możeby się udało stworzyć większość złożoną z B. B. W. R. i bloku chłopskiego i dopiero taka większość mogłaby wytworzyć zdrowe stosunki w Sejmie i w kraju”.

Jak dotąd nie zanoszą się nawet na ściślejsze zblokowanie Wyzwolenia — Str. Chł. — Piasta. Przeciwnie z organów tych stronnictw padają takie soczyste pociski, którymi się wzajemnie „blokujący” obrzucają, że trudno byłoby przypuszczać aby „przed wyborami” udało się zasypać przepaść, dzielącą jednych od drugich. Charakterystyczne jest również, że od czasu do czasu endecja wkłada też palce między walczących i oskarża jednych przed drugimi o „zamaskowaną sanację”. Czy przytem endecja upiecze swą pieczęć na co tak bardzo liczy — niewiadomo.

Jeżeli chodzi o nastroje mas wyborczych, szczególnie na wsi, cechuje je — powtarzamy — bierność i apatia. Chłopi wsłuchują się wprawdzie w krytykę „rządów pomajowych”, ale za nic w świecie nie chcieliby wrócić do rządów „przedmajowych”, których uosobienie

widzą — właśnie w zapale namiętnie krytykujących. Zresztą w tej chwili chłopci chcą przede wszystkim lepszych cen zboża, świń i nabiątu, czego nie mogliby się spodziewać od rządu, w którym zasiadać będą socjaliści. Gospodarcze troski rzeczywiście tak zaabsorbowały umysły chłopskie, że zobojętniały im już wszelkie hasła i obietnice natury politycznej. „Męczeństwo” Sejmu nie wywiera na chłopów żadnego wrażenia, a jeżeli się czemś odgrażają, to przede wszystkim — absencją przy urnach wyborczych.

W tych warunkach nie należy się dziwić, że wśród posłów opozycyjnych mających nadzieję, że „do wyborów naprawdę nie dojdzie wcześniej jak za 3 lata” — i równocześnie liczących się z tem, że „wybory nastąpić mogą każdej chwili” — panuje gorączka i zdenerwowanie, spotęgowane jeszcze świadomością, że mimo takich lub innych posunięć w szczególności opozycja depcze ciągle w miejscu.

Dla zawodowych polityków — to sezon ogórków zbyt kwaśnych.

J.

Sekretarz międzynarodowego biura

walki z żywym towarem przybywa do Warszawy.

Z Warszawy donoszą: W związku z przygotowaniem do międzynarodowego kongresu walki z handlem żywym towarem, który odbędzie się w październiku w Warszawie, przybywa do stolicy wybitny działacz generalny sekretarz międzynarodowego biura walki z handlem kobietami i dziećmi Mr Sempkins.

Pan Sempkins był najbliższym współpracownikiem nieżyjącej Józefiny Butler twórczyni całego ruchu walki o prawa najniebezpieczniejszych kobiet, autorki szeregu książek, omawiających śmiało tę hańbę współczesnej ludzkości, jaką jest handel białymi niewolnicami.

Z inicjatywy Józefiny Butler powstały pierwsze w Europie towarzystwa ochrony kobiet.

Obrońca Jakubowskiego jest adw. Hofmokl-Ostrowski.

Nasz warszawski korespondent telefonuje: Znany adwokat Dr. Hofmokl - Ostrowski otrzymał od rodziców skazanego w swoim czasie w Niemczech na śmierć s. p. Józefa Jakubowskiego, robotnika polskiego, pełnomocnictwo do obrony czci i pamięci ich syna.

Wobec tego Dr. Hofmokl - Ostrowski wystosował do prezesa najwyższego trybunału Rzeszy niemieckiej pismo, w którym jako członek krakowskiej izby adwokackiej, żąda dopuszczenia go, jako obrońcy do rewizyjnego procesu Jakubowskiego, wyznaczonego na dzień 22 sierpnia r. b.

Literaci sowieccy agitują wśród żołnierzy.

Ryga, 14 sierpnia. Celem wzmożenia propagandy wśród żołnierzy armii czerwonej zorganizowany został związek literatów armii i floty czerwonej.

Do zarządu nowego związku weszło 50 pisarzy sowieckich z Gorkim i Feliksem Konem na czele. Nowy związek organizuje zebrania agitacyjne celem omówienia wojny polsko - sowieckiej, oraz wojny domowej w sowietach.

Berlin, 14 sierpnia. Sterowiec „R. 100” wystartował o godz. 9 minut 28 wieczorem (czas letni) z portu lotniczego St. Hubert w Montreal do lotu powrotnego do Anglii.

Wprowadzenie Sowietów w Chinach jest celem obecnego ruchu rewolucyjnego.—Usunięcie obcych od wpływów.

Berlin, 14 sierpnia. Według urzędowego doniesienia chińskiego, dochodzenia ustaliły ponad wszelką wątpliwość, że ruch komunistyczny

w środkowych i południowych Chinach jest ruchem lokalnym. Za główny cel swych dążeń podają ci komuniści: usunięcie wszelkich wpływów obcych, usu-

nięcie przywódców wojskowych oraz rządu nacjonalistycznego i wprowadzenie systemu sowieckiego w całym Chinach.

Samoloty bez pilotów...

„Robot” steruje i rzuca bomby.

Berlin, 14 sierpnia. W Anglii rozpoczęły się wielkie manewry królewskiej floty powietrznej.

Przy tej sposobności po raz pierwszy urządzono na wielką skalę ćwiczenia z samolotami, sterowanymi przez „robotów”.

Do ćwiczeń użyto eskadry wielkich płatowców Wickers-Napier, które poru-

szają się zupełnie bez pilotów, a nawet w odpowiednim momencie zrzucają bomby.

Wynalazek kierowania samolotów bez pilota, jedynie przy pomocy „robotów” został do tego stopnia udoskonalony, że samoloty mogą się poruszać w promieniu 400 mil i pozostawać w powietrzu przez cztery godziny.

Sowiecki samolot w Estonii

był ostrzelany przez siły morskie.

Berlin, 14 sierpnia. Według doniesień z Tallinu ukazał się nad terytorjum estońskim w pobliżu ujścia Narwy samolot sowiecki. Stojący w pobliżu okręt estoński rozpoczął

ostrzeliwać samolot, na co ten również odpowiedział ogniem, poczem oddalił się pośpiesznie w kierunku granicy rosyjskiej.

Krwawy wiec przedwyborczy

Strażacy zimną wodą chłodzą zapal komunistów

Berlin, 14 sierpnia. Na zwołany przez komunistów w Norymberdze wiec przedwyborczy przybyły również liczne grupy narodowych socjalistów.

Podczas przemówienia jednego z przywódców komunistycznych bojówka hitlerowska zaatakowała przyjdum

krzesłami, kuflami i nogami stołowymi. W sali powstał nieopisany chaos.

Policja nie mogąc opanować awantury wezwała na pomoc straż ogniową. Przybyli strażacy strumieniami wody wyparli walczących na ulicę, gdzie ostre tecznie zdołała ich rozproszyc policja.

Strajk we francuskim przemyśle włókienniczym

Paryż, 14 sierpnia. Pomimo częściowego podjęcia pracy, w ostatnich dniach w północnym okręgu przemysłowym liczba strajkujących wynosi jednakowoż jeszcze przeszło 80,000. Liczba robotników chcących podjąć pracę wczoraj gwałtownie się zmniejszyła, naskutek ponownej odmowy pracodawców odbycia konferencji ze związkami zawodowymi. Przemysłowcy motywują

swoje stanowisko tem, że ogólnowłówe przesilenie gospodarcze oraz niemożność eksportowania towarów włókienniczych w ciągu ostatnich kilku miesięcy nie pozwalają im na zmianę zaimowanego dotychczas stanowiska. Dlatego też uważają za bezcelowe bezpośrednie rokowanie z robotnikami. W dobrze poinformowanych kołach liczą się z tem, że strajk potrwa jeszcze parę tygodni.

Berlin, 14 sierpnia.

Najważniejsze wydarzenia na chińskim placu boju mają obecnie miejsce na północy, gdzie Czank-kai-szek skoncentrował siłę zbrojną w ilości 70 do 80 tysięcy wojska, które posuwa się wzdłuż linii kolejowej Tientsin — Pukau w kierunku Tainau. General Feng natomiast czynny jest na linii kolejowej Lung-hai, rozporządzając 150 tysięczną armią. Cały obszar nankijski pozabawiony jest prawie wojska, ponieważ cała armia rządu narodowego znajduje się na froncie północnym.

Mussolini jest zdrow.

Wskutek pogłosek, kursujących o szefie rządu włoskiego — Mussolinim, królewski włoski konsul w Łodzi komunikuje, że pogłoski te pochodzą od emigrantów, którzy lansują te wiadomości, ażeby zmylić zagraniczną opinię publiczną.

Podczas gdy według fantastycznych wiadomości Mussolini poddał się jakoby operacji, trwa on w rzeczywistości nadal w swej pracy normalnej i, bez wszelkiej zmiany, kieruje osobiście wszystkimi sprawami państwowymi, poświęcając również wiele czasu sprawom społecznym. Widzi go się też codziennie w Rzymie, lub też w Ostji, dokąd jeździ dla wypoczynku i sportu.

Huragan nad Amurem zniszczył szereg wsi.

Ryga, 14 sierpnia. Nad okrugiem amurskim (Syberja) przeszedł niezwykle gwałtowny huragan.

Burza w ciągu kilku godzin szalała z taką siłą, że w niektórych wsiach zniszczone są wszystkie domy i powrywane stare drzewa z korzeniami.

Huragan zniszczył 12 tysięcy hektarów zasiewów.

Sport.

Jerzy Stolarow zdobył pierwsze miejsce w Rabce.

W Rabce rozgrywany był ostatnio turniej tenisowy z udziałem wybitnych rakiety. Pierwsze miejsce w turnieju zajął łódzianin Jerzy Stolarow, który w finale pokonał Hebdę 6:2, 6:2, zaś w grze mieszanej pierwsze miejsce zajęła para Junzanka J. Stolarow, bijąc parę Welszczakówna Hebda.

Dziś zakończenie meczu tenisowego Polska—Japonia.

We wtorek rozpoczął się w Warszawie międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Japonia.

Pierwsze trzy partie tj. dwie pojedyncze i jedna podwójna zakończyły się zwycięstwem japończyków, którzy prowadzą 3:0. Z tenisistów polskich najlepiej spisuje się Maks Stolarow, z którym doskonały Ohta dał sobie z trudem radę. W pozostałych grach pojedynczych Polska ma szanse zdobycia honorowego punktu.

Kadimah Łódzka gra w sobotę w Warszawie.

Jak się „Republika” dowiaduje zaproszona została na sobotę do Warszawy drużyna piłkarska Kadimahu łódzkiego, która rozegra towarzyskie spotkanie z tamtejszą Makkabi.

Spotkanie to, odbędzie się w sobotę w godzinach popołudniowych na boisku Skry. Fakt zaproszenia drużyny Kadimahu do Warszawy przez A klasową Makkabi jest nielada zaszczytem dla młodego zespołu łódzkiego. Przypuszczać należy, że Kadimah nie zawstydi łódzkiej klasy B.



Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne

(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

ul. 6-go Sierpnia 22 front. I piętro

tel. 164.21. — Przyjmuje od godziny 5 do 7-e

W niedziele i święta od 10 rano do 12-ej w po

Dziś start motocyklistów do wielkiego międzynarodowego zjazdu gwiazdzistego Unionu.

W dniu dzisiejszym o godz. 0.01 nastąpi start do wielkiego międzynarodowego raidu motocyklistów, zorganizowanego przez S.S. Union za zgodą Międzynarodowego związku Motocyklowego.

Zainteresowanie tą bezsprzecznie największą imprezą motocyklową w Polsce jest olbrzymie. Do tej pory zgłosiło się do zjazdu przeszło 160 motocyklistów, liczba ich jednak wzrośnie niewątpliwie do 200, gdyż zgłoszenia napływają w dalszym ciągu.

Samych tylko zagranicznych motocyklistów zgłosiło się dotąd 25, w tym dwaj jeźdźcy fabryczni NSU Wilner i Scherrer, którzy startują ze Stuttgartu.

Wśród zgłoszonych zawodników widzimy znane nazwiska motocyklistów niemieckich, belgijskich, czeskich i holenderskich. Pozatym zgłosili się naj-

przedniejsi jeźdźcy krajowi, a sama tylko Legja warszawska zgłosiła do zjazdu 40 zawodników.

Protoktorat nad zjazdem objął p. wojewoda Jaszczolt, a komitet organizacyjny złożony został z wybitnych fachowców. Trasa zjazdu może być przez każdego uczestnika dowolnie obrana, jednak tak, by nie wynosiła mniej niż 350 klm. i nie prowadziła dwa razy tą samą drogą.

Start może się odbyć w dowolnym czasie i obranej przez uczestnika zjazdu miejscowości, nie wcześniej jednak jak w dniu 15 sierpnia o godz. 0 min. 01. Meta znajduje się będzie w Łodzi przy Al. Kościuszki (obok Gimn. Niemieckiego) w niedzielę dnia 17 sierpnia od godz. 9-ej do 12-ej. Zawodników spodziewać się jednak należy dopiero między godziną 11 a 12.

Jakie imprezy sportowe odbędą się w dniu dzisiejszym.

W dniu dzisiejszym oprócz kilku spotkań w siatkówkę i koszykówkę o mistrzostwo klasy B. odbędą się wyłącznie imprezy piłkarskie. Kalendarzyk dzisiejszych zawodów footballowych przedstawia się następująco: Boisko WKS-u godz. 8.30 Hakoah II — Widzew II, godz. 10.30 Hakoah I — Widzew I. Mistrzostwo klasy A. Boisko ŁKS-u godz. 8.30 ŁKS. II — Turyści II, godz. 10.30 ŁKS. Ib — Turyści. Mistrzostwo klasy A. Boisko przy ul. Wodnej godz. 8.30 Union II — Sokół II, godz. 10.30 Union I — Sokół I. Mistrzostwo klasy A. godz. 15.30 Zjednoczone II — TUR II, godz. 17.30 Zjednoczone I — TUR I. Mistrzostwo

klasy B. Boisko Widzewskiej Manufaktury godz. 15.30 Bieg II — WKS II, godz. 17.30 Bieg I — WKS I. Mistrzostwo kl. A. Boisko Widzewa godz. 17.30 WWJ. — KOL. K.S. Mistrzostwo klasy C. Boisko Geyera godz. 10.30 Geyer — Huragan. Mistrzostwo klasy C.

W Pabjanicach w godzinach przedpołudniowych gra PTC z ŁTSG., zaś w godzinach popołudniowych Burza z Orkanem. Oba spotkania o mistrzostwo klasy A.

W Zduńskiej Woli gra Sokół z Turym z Pabjanic oraz w godzinach popołudniowych z TUR-em ze Zduńskiej Woli.

Hakoah (Wiedeń) - Ł.K.S. 3:2 (2:2)

Bardzo słaba gra Ł.K.S-u.

Drug występ Hakoahu wiedeńskiego w Łodzi zakończył się zupełnie zasłużonym zwycięstwem drużyny żydowskiej.

Ł. K. S., który wystąpił z kilkoma zerwowami bez Jegorowa, Galeckiego, Pegzy i Śledzia grał bardzo słabo, znacznie gorzej aniżeli przed kilku dniami Ł. T. S. G.

Przebieg gry mało interesujący. Hakoah w znacznej części meczu, który trwał 80 min. przeważał. Bramki dla Hakoahu zdobyli: Mausner 2 i Hess, dla ŁKS-u obie Tadeusiewicz. Sędziował p. Fiedler. Publiczności przybyło b. mało, zaledwie 700 osób.

Ostatnie zacięte walki drużyn piłkarskich o mistrzostwo.

Dzisiejsze rozgrywki o mistrzostwo klasy A niewątpliwie rozstrzygną kwestję, kto reprezentować będzie łódzki okręg w spotkaniach o wejście do Ligi.

Turyści grają dziś przed południem na boisku ŁKS-u z ŁKS Ib i wystarczą jeśli zawody te przegrają, by stracić wszelkie szanse zdobycia mistrzostwa okręgu.

Natomiast WKS. ma wszelkie dane, by zaszczytny ten tytuł zdobyć, gra bowiem z przeciwnikiem znacznie słabszym od siebie. Niespodzianki zarówno w jednym jak i drugim wypadku nie są wykluczone, a wówczas t. zn. gdyby Turyści pokonali ŁKS. a Bieg drużynę W. K.S-u, kwestja zdobycia mistrzostwa okręgu byłaby znów otwarta, aż do najbliższych spotkań, a właściwie do meczu WKS—Turyści.

Tak, czy owak się stanie, stwierdzić należy, że WKS ma 90 procent szans na reprezentowanie Łodzi w grach o wejście do Ligi.

Dzień dzisiejszy przyniesie również zacięte walki drużyn, broniących się przed degradacją do niższej klasy.

Na boisku przy ul. Wodnej o godz. 10.30 walczą dwaj kandydaci do spadku Union i Sokół. Szanse zespołów tych są mniej więcej jednakowe i ewentualne zwycięstwo jednej z drużyn odwróciło by od niej częściowo groźbę spadku do klasy B.

Który to będzie zespół nie w sposób przewidzieć, szanse są bowiem jednakowe tak dla jednej jak i dla drugiej strony.

O utrzymanie się w klasie A walczy również w dniu dzisiejszym Widzew, który zmierzy swe siły z Hakoahem. W Pabjanicach rozegrane zostaną w dniu dzisiejszym dwa spotkania o mistrzostwo między zespołami PTC — ŁTSG Ib i Burza — Orkan. Zarówno w pierwszym jak i drugim meczu spodziewać się należy zwycięstw drużyn łódzkich.

Kronika radiowa

KURSY RADJOTELEGRAFJI I RADJOTELEFONJI.

W czasie od 11 września r. b. do 20 czerwca 1931 r. Państwowa Szkoła Techniczna we Lwowie organizuje ogólny kurs radjotelegrafji i radjotelefonji. Na kurs ten przyjmuje się kandydatów, posiadających świadectwo z ukończenia 6 klas szkoły średniej. Celem kursu jest przede wszystkim wyszkolenie radjotelegrafistów oraz szerzenie wśród inteligentnego ogółu zamiłowania do wiedzy radjofonicznej. Oplata za cały kurs wynosi 90 zł. Wpisy przyjmuje Państwowa Szkoła Techniczna we Lwowie przy ulicy Snopkowskiej 44 od dnia 6 do 10 września r. b.

KIEROWNIK RADJOSTACJI WATYKAŃSKIEJ.

Kierownikiem radjostacji watykańskiej mianowany został dotychczasowy rektor Uniwersytetu Gregorjańskiego O. Giuseppe Gianfranceschi, który będzie też sprawował nadzór nad osobistym aparatem nadawczym Papieża, który istnieje niezależnie od radjostacji watykańskiej i służyć będzie wyłącznie do użytku Papieża.

POŻAR PRZEZ RADJO.

Tygodnik londyński „World Radio” podaje w jednym z ostatnich numerów sensacyjny wprost opis konsternacji wśród wielomilionowej rzeszy radjostuchaczy podczas pewnej audycji radjowej. Konsternacja była tak wielka, że zwracano się nawet listownie do brytyjskiego towarzystwa radjowego z niepokojącymi pytaniami, czy w studio nie stało się jakieś nieszczęście, względnie czy w Londynie nie wybuchły rozruchy.

Okazało się jednak, że studio nadawało sztukę radiową Garmela „Pożar w operze”. Sztuka ta pełna realistycznie odtworzonych momentów katastrofy pożaru w operze, wywołała panikę wśród tych radjostuchaczy, którzy nie wiedzieli z góry o przygotowywanym programie, a słyszeli przerażające dźwięki i krzyki ludzkie.

ZJAZD KRÓTKOFALOWCÓW.

W Poznaniu odbędzie się w najbliższym czasie zjazd wszystkich polskich krótkofalowców. Ruch krótkofalowy ogarnia w Polsce coraz szersze rzesze społeczeństwa, a to dzięki możliwości rozmawiania z sobą i z innymi krótkofalowcami na świecie, za pośrednictwem własnego aparatu nadawczego. „Moc tego nadajnika, równa się mocy 5-świecowej żarówki. Zasięg cały świat”. Tak krótki, lecz wielce wymowny napis figurował w pawilonie krótkofalowców na wystawie poznańskiej.

I istotnie trudno wyobrazić sobie jak prosty w konstrukcji jest krótkofalowy aparat nadawczy, a przypomnieć sobie należy, że za pomocą takiego właśnie aparatu odbirano wiadomości od generała Nobila, gdy znajdował się on, odcięty od świata, na biegunie. Kluby krótkofalowców polskich rozwijają bardzo ożywioną propagandę w całym kraju i przyczyniają się do coraz większego rozwoju radiowego ruchu krótkofalowego.

WALKA Z HAŁASEM RADJOWYM.

Hałasujące głośniki radiowe są plagą nie tylko u nas, lecz również na całym świecie i dają powód do licznych skarg i utyskiwań. Szczególnie skargi te mnożą się w Berlinie, gdzie niektórzy zapaleni radjoci uważają za swój obowiązek rozkoszować się muzyką radiową przy otwartych oknach, bez względu na porę dnia i nocy i spędzać w ten sposób sen z powiek swych bliźnich.

W związku z powyższym wydane zostało rozporządzenie, mocą którego towarzystwo radiowe ma prawo występować za pośrednictwem swych funkcjonariuszy przeciw gwałcielowi publicznego spokoju. W razie oporu wkrocza policja, która ma prawo zastosować wszystkie stojące do jej dyspozycji środki, do aresztu włącznie.

Dgżurg apiek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: Suke, Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Dr. Kłupta (Katna 54), Ilnickiego i Cymmera (Wólczajska 37), Suke, J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 81). 02

Dźwiękowy
Teatr
Świetlny



„CASINO”

Dziś i dni następnych!

Potężny dramat wschodni na tle walki o najpiękniejszą kobietę wschodu p. t.

„Miłość w Pustyni”

W rolach głównych:

Olive Borden, Noah Berry i Hugh Trevor.

Nad program: Dodatek dźwiękowy Metro Goldwyn Meyer oraz aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10.

— Widownia nowoczesnie wentylowana. —

KRONIKA

SIERPIEŃ
15
PIATEK

Dziś Wnieb N.M.P.
Jutro Joahima

Wschód słońca	4.17
Zachód słońca	19.03
Wschód księżyca	21.19
Zachód księżyca	11.06
Długość dnia	9.50
Ubył dnia	3.07

Piękną jesień
będziemy mieli w roku bieżącym.

Chłodne i dżdżyste lato pobudza wszystkich do refleksji na temat, jaką będziemy mieli jesień. Ogólna troska wszystkich jest, czy będą mogli jeszcze rozkoszować się ciepłymi promieniami słońca, których im poskapiło lato.

Otóż istnieje uzasadniona nadzieja, że w roku bieżącym będziemy mieli wyjątkowo piękną jesień. W ostatnich czasach zaobserwowano większe stada bocianów, lecących ku północy. Objaw ten spostrzeżony równocześnie w kilku okolicach kraju, ma oznaczać długą i bardzo piękną jesień.

Natomiast zima tegoroczna ma być bardzo ostra. Na bardzo wielu drzewach, na wsi, zauważono, iż osy budują sobie wielkie, okrągłe schroniska. Ma to być zapowiedzią srogiej zimy.

Czy tak będzie istotnie — zobaczymy. (i)

Na ćwiczenia!

Kto ma się zgłosić jutro.

Jutro, w sobotę, winni stawić się do PKU—I (Nowo - Targowa 18) rezerwiści, samochodów pancernych, służby intendentury, służby zdrowia i żandarmerji. Stawić się mają wymienieni szeregowi z roczników 1902, 1904 i 1899.

Stawianictwo obejmuje szeregowych rezerwy piechoty, czołgów, kawalerji, samochodów pancernych, służby intendentury, służby zdrowia i żandarmerji. Stawić się mają wymienieni szeregowi z roczników 1902, 1904 i 1899.

Pozatem stawić się rezerwiści, którzy w roku ubiegłym mieli odbyć ćwiczenia, lecz z jakichkolwiek przyczyn ćwiczeń tych nie odbyli. Wszyscy winni stawić się w PKU rano o godz. 8 z książeczką wojskowa, kartą „mob”, żywnością na drogę i przyborami do jedzenia. (b)

Groźny pożar

w składzie papieru.

Wczoraj około godziny 11-ej rano wybuchł pożar przy ulicy 11 Listopada 14, gdzie w suterenie znajdującej się w lewej 2-piętrowej oficynie mieścił się skład odpadków papierowych, stanowiący własność Kupfera i Popowskiego p. f. „Kajet pol”. Nad składem tym na 1 i 2 piętrze znajdują się mieszkania. W chwili, gdy grzązący dym zaczął wciskać się do mieszkań lokatorów, ci będąc przekonani, iż pali się cały dom zaczęli ratować swój dobytek, wyrzucając garderobe i pościel a nawet naczynia kuchenne i meble przez okna.

Zawezwano I oddział straży ogniowej który przybył natychmiast pod dowództwem naczelnika Matysa i sierżanta Ferstera.

Pa godzinę akcji ratowniczej udało się pożar ugasić. Dochodzenie policyjne, prowadzone przez 4 komisariat policji, ustaliło, iż przyczyną pożaru była nieostrożność jednego z robotników, który podczas przenoszenia odpadków papierowych z introligatorni tejże firmy, porzucił niedopałek papierosa w suterenie przepełnionej papierami. (p)

KOPJE PLANÓW RYS. TECHN.

na papierach i kalcułach

WYKONUJE
ZAWAŁ KLISZ REKAMOWYCH
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ-PIOTRKOWSKA-100

TEL. 411-72

MORD i SAMOBOJSTWO.

Siekierą zabił szwagierkę, by uwolnić brata od chorej żony. Osaczony przez policję, zbrodniarz popełnił samobójstwo.

Onegdaj urząd śledczy w Łodzi otrzy-mał meldunek o bestjałskim morderstwie w wsi Rafalki pod Łęczycą.

W nocy została pozbawiona życia kilkunastu ciosami, zadaniem siekierą, 36-letnia Marianna Bogdaczowa, żona je-dnego z miejscowych gospodarzy we własnym swem mieszkaniu.

W izbie, znajdującej się w bezpośrednim sąsiedztwie, spał jej mąż Apolinary, szwagier Antoni i teściowa.

Gdy nazajutrz po zbrodni przesłuchała ich policja, oświadczyli oni, że w nocy

nie słyszeli żadnych szmerów i dopiero o świcie, gdy weszli do pokoju, w którym spała Bogdaczowa, stwierdzili, że

została ona zamordowana.

Mąż Bogdaczowej wyraził przypuszczenie, że morderstwo miało charakter rabunkowy, gdyż

sprawca zabrał ze sobą 72 złote.

Władze nie wzięły jednak tej hipotezy absolutnie pod uwagę, Bogdaczowie byli bowiem bardzo zamożnymi ludźmi i gdyby zbrodniarzowi zależało na ich pieniądzach, znalazłby w mieszkaniu poważniejszą sumę.

Ostatecznie dzięki energicznemu śledztwu, policja ustaliła niezbicie, iż morderstwo miało zupełnie inny charakter i rabunek 72 złotych był dokonany umyślnie dla zmylenia śledztwa.

W Rafalkach już oddawna mówiono, iż Bagdacz chce się pozbyć swej żony, która była bardzo chorowita i z tego względu nie mogła mu pomagać w pracy.

Opowiadał on sąsiadom, że gdyby Marianna wreszcie zakończyła życie, mógłby się poraz wtóry ożenić

ze zdrową i pracowitą kobietą, która mu pomogłaby w rozszerzeniu gospodarstwa.

Gdy wieśniacy dali znać policji o tych niejednokrotnie oświadczeniach Bagdaczowa, władze przesłuchały go poraz wtóry. —

Bagdacz wzięty w krzyżowy ogień pytań, „wyśpiewał” wówczas wszystko.

Gdy żalił się przed swym bratem Antonim, karany już sądownie za różne przestępstwa, na swą żonę, ten z własnej woli podjął się ją zgładzić ze świata.

Onegdajszej nocy Antoni spełnił swe przyrzeczenie. Wszedł do izby, w której spała Marianna i w obecności jej męża i teściowej,

zadał jej kilkanaście ciosów siekierą. Na podstawie tych zeznań policja osadziła męża zamordowanej i teściową w areszcie.

Antoni Bagdacz, sprawca zbrodni zabarykadował się w stodole i gdy policja otoczyła jego kryjówkę począł się ostrze liwać.

Policjanci nie mogąc się w żaden sposób dostać do niego, zagrozili mu użyciem granatów Izawiających i podpaleniem stodoly.

Morderca, widząc, iż policjanci rzeczywiście przystępują do wykonania swych gróźb, pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru w skroń.

Szkarlatynę, dyfteryt, tyfus

tepić należy przez odkażanie starych podręczników szkolnych.

Na początku roku szkolnego wzrasta się zazwyczaj ilość zachorowań dzieci i młodzieży na choroby zakaźne. Szerzy się w pierwszym rzędzie

szkarlatyna, dyfteryt i tyfus brzuszny, przybierając niekiedy rozmiary epidemji. Zarządza się wówczas odkażanie klas szkolnych, separuje się rodzeństwo, uczęszczające również do szkoły — środki te jednak, po większej części, zawiodą, gdyż nie w tym tkwi przyczyna i źródło zarazy.

Ponieważ dzieje się tak systematycznie każdego roku, lekarze szkolni zwrócili na ten fakt uwagę i po długich badaniach doszli do wniosku, że źródłem zarazy są używane podręczniki szkolne,

które przed rozpoczęciem roku szkolnego uczniowie starszych klas sprzedają w antykwariach, a które młodsza dziatwa z kolei odkupuje.

Książki są doskonałym źródłem zarazy, a zwłaszcza w książkach oprawionych, klejonych krochmałem lub klejem z maki, doskonale rozwijają się kultury zarazków chorobotwórczych. Wystarczy by książka taka znajdowała się w mieszkaniu, w którym ktoś chorował na choro-

bę zakaźną, by później, znajdując się na półkach księgarskich, przeniósł chorobę.

Wobec stwierdzenia tego faktu, obecnie, przed rozpoczęciem roku szkolnego grupa lekarzy szkolnych zwróciła się do departamentu zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych, z memorjałem w sprawie wydania zarządzenia o konieczności dezynfekowania używanych książek.

Departament zdrowia przychylnie potraktował ten memorjał i już w dniach najbliższych wydane zostanie zarządzenie, mocą którego wszyscy antykwaryjsze i księgarze, handlujący używanymi książkami, będą musieli natychmiast po ich nabyciu poddać je suchej dezynfekcji.

Celem uniknięcia nadużyć, każda zdezynfekowana książka otrzyma specjalną pieczętkę z wskazaniem daty odkażenia,

by dziatwa lub jej rodzice, przy kupowaniu książek, wystrzegali się nabycia takich, które być może zawierają zarazki chorobotwórcze. Wydanie tego zarządzenia będzie miało doniosłe znaczenie dla dziatwy szkolnej. (i)

Znaleziono granaty w kominie.

Władze przeprowadzą energiczne śledztwo.

Dozorca domu przy ulicy Cegielnianej 57 udał się do sutereny, celem zrobienia tam porządków.

W pewnej chwili włożył miotłę do przewodu kominowego i natrafił na jakąś paczkę, którą wydobyl. Po rozwiązaniu paczki, dozorca domu ku swemu przerażeniu

znalazł w niej 4 granaty.

wobec czego nie namyślając się chwili, w obawie by nie eksplodowały, położył je ostrożnie na ziemi, poczem wybiegł na podwórze, alarmując lokatorów o swem odkryciu.

Następnie dozorca udał się do pobliskiego 5 komisariatu policji, gdzie opowiedział o znalezieniu granatów. Niezwłocznie przybył do domu kierownik komisariatu, podkomisarz Kowalczyk z kilkoma funkcjonariuszami.

Jak się okazało, w paczce znajdowały się

4 granaty z zatyczkami i bez zapalników.

Z polecenia kierownika komisariatu piwnica została zamknięta na klucz, celem udaremnienia ciekawym oglądania i brania do rąk granatów, a tem samem niedopuszczenia do ewentualnego wypadku.

O powyższem powiadomiono składy uzbrojenia w Galkówku, żądając jednocześnie przysłania rzeczoznawcy, celem

zabrania granatów do składów w Galkówku.

Jak władze przypuszczają, znalezione granaty zostały ukryte na wspomnianej posesji jeszcze za czasów bytności w Łodzi okupantów.

Na bok!
Straż jedzie!

Wszystkie samochody do dyspozycji straży.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało doniosłej wagi rozporządzenie w sprawie obowiązków ludności w czasie pożarów. W pierwszym rzędzie rozszerzono obowiązek dostarczania lokomocji na samochody.

Każdy ma obowiązek w razie potrzeby udzielić swego samochodu ciężarowego dla przewozu strażaków i narzędzi, osobowego dla przewozu rannych i poparzonych. Nie wolno przytem rościć pretensji za uszkodzenia powstałe bez niczyjej winy, w czasie akcji ratowniczej.

W czasie pożaru cała władza na zagrożonym terenie należy do komendanta straży, któremu winni ustępować funkcje narzuszce gminni i policyjni. Straż ogniowa ma prawo rozebrać sąsiednie budynki, jeżeli uważa, że przez nie może się przerzucić ogień. Nowe rozporządzenie dopomoże wydatnie strażom ogniowym do wykonywania swoich obowiązków.

Nieście pomoc
najbiedniejszym!

GRAND KINO

Dziś i dni następnych!

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 6 po poł., w soboty, niedziele i święta o godzinie 4-ej po poł. ostatni o godzinie 10.15 wiecz.

„Tango spelunek” żywiłowe, namiętne, pełne żaru krwi. Gra, która fascynuje i porwa

POLA NEGRI śpiewa

w przebojowym filmie europejskiej produkcji p. t.:

„ULICA POTEPIONYCH DUSZ”

Dzieje kobiety upadłej, którą miłość wznosi z otchłani ku światłu. Wielki sukces stolic europejskich i świetny triumf znakomitej rodaczki POLI NEGRI. Jakiej jeszcze nie widzieliście.

DODATEK FLEISCHNEROWSKI!!!



TEATR MIEJSKI
Trupa Wileńska.

Dziś, w piątek, premiera „To, co najważniejsze”. Jutro, sobota, 3 przedstawienia:
O godz. 12 w poł. po cenach od 50 gr. do 2 złotych „Złodzieje”.
O godz. 4 po południu po cenach popularnych Shylok.
O godz. 8.45 wiecz. — „To, co najważniejsze”.

TEATR POPULARNY.

Dziś powtórzenie rewji p. t. „Jeszcze go raz” w wykonaniu Bronowskiej, Pillarskiej, Górówskiego, Horowicza, Matuszkiewicza, Warchałowskiego, Tauryzdzkiego oraz Tauryzdki - Girls.
Początek o godz. 8.45.

„CHOCHLIK”.

Dziś i codziennie powtórzenie premiery programu Nr. 3 p. t. „Może pan pozwoli”, entuzjastycznie wczoraj przyjętej przez publiczność. Udział całego zespołu z Lopkiem - Boszuńskim, doskonałym Szynlerem, Popławskim, Łukjańskim, Orlińską, Żukowską, Niksarskim, Darskim i Kalnowskim.
Dekoracje malował art. mal. W. Nowakowski.

Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10 wieczorem. Ceny miejsc od 1 — 2 zł.

TEATR REWJI „SCALA”.

Dziś i codziennie wielka rewja p. t. „Czarowny Walc” z Poraj - Porecką i Kazimierzem Bajonem na czele.

Udział biorą również Edwin Ludwiko, znakomity tancerz, Marek Marski, mistrz gwizdania w polskim radjo. Wawrzyniec Żywoleński wir tuoz na gitarze oraz znakomity zespół baletowy „Scala - Girls”.

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 8,30 i 10,30 wiecz. Wstęp na widownię dozwolony o każdej porze. Widownia zabezpieczona od deszczu i wiatrów.

Za agitację komunistyczną skazano Goldharównę na 3 lata, Lewkowicza na 2 lata więzienia.

Pewnego dnia, gdy jeden z wywiadowców znalazł się przed fabryką Fuksa przy ulicy Pomorskiej 141, zauważył leżącą na chodniku sporą paczkę, w której znajdowały się wydawnictwa komunistyczne.

Wywiadowca zwrócił się do przechodzących robotników, którzy mu wskazali dwóch oddalających się szybko — młodzieńca i dziewczynę, twierdząc, iż oni to właśnie rozdawali odezwy i porzucili przed fabryką druki, które im pozostały.

Parę przytrzymał. W wydziale śledczym okazało się, że byli to 22-letnia Chana Goldharówna i 18-letni Jankiel Lewkowicz. W kartotece policji politycznej figurowali już oni jako agitatorzy komunistyczni, działający w zakładach fabrycznych w Łodzi.

W dniu wczorajszym stanęli oni przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Halickiego i Jesionowskiego.

Oskarżał prokurator Chawłowski. Oskarżeni na sprawie nie przyznali się do winy. Twierdzili oni, że wogóle nigdy nie mieli nic wspólnego z działalnością komunistyczną i nie rozdawali żadnych odezw.

Innego zdania byli jednak wywiadowcy policyjni, którzy dowodzili na rozprawie, że Goldharówna i Lewkowicz nale-

żeli do związku młodzieży komunistycznej i zajmowali się kolportażem „bibuły”.

Obrońca oskarżonych w przemówieniu swem głównie zwracał uwagę na nie zwykłe niski poziom inteligencji oskarżonych, twierdząc, iż nie mogli oni odgrywać żadnej roli w związku młodzieży komunistycznej.

Sąd po naradzie, wydał wyrok, mocą którego Goldharówna została skazana na 3 lata, Lewkowicz zaś na 2 lata więzienia.

Dr. Druubin powrócił.

MIEJSKA GALERJA SZTUKI.

W ostatnich dniach nadszedł nowy transport najcenniejszych prac Tadeusza Styki, pomiędzy którymi znajduje się słynny portret „Siostry artysty” oraz Józefiny Baker, Studium do Leddy, portret bar. de Wrede i znakomity męski portret kanonika — historyka Maxa Caron.

Zamknięcie wystawy nastąpi nieodwołalnie 7 września, poczem wystawa kontynuować będzie swą podróż okrężną po Europie.

Prawo do reprodukcji ilustracji do „W Piśnini i w puszczy” nabył zakład Nar. im Ossolińskich we Lwowie, który przygotowuje nowe wydanie z ilustracjami Styki.

ZAKOPANE
PENSJONAT
„MARATON”
przy ul. SIENKIEWICZA
— tel. 310 i 351. —

Nowo wybudowany dom o 50 pokojach został obecnie

zupełnie wykończony i komfortowo urządzone.

Duże pokoje o 2 i 3 oknach, salon, sala dancingowa, 3 balle, czytelnia, W pokojach zimna i gorąca woda, łazienki, centralne ogrzewanie.

„MARATON” położony jest w ogrodzie, w najlepszej dzielnicy willowej, z wystawą na południe i wspaniałym widokiem na Tatry.

Werandy kryte, tarasy i balkony
Kuchnia obfita, zdrowa i smaczna, na masle mięsna i jarska.

CENY PRZYSTĘPNE.
Pensjonat prowadzi osobicie
Melena Jadwiga Brlichówna
była właścicielka pensjonatów „Mordziejów”, „Ermitage” i „Carlton”.

Z „UZDROWISKA”.

Zapis chorych na wyjazd na VI sezon dla mężczyzn do „Uzdrowiska” odbędzie się dnia 19 sierpnia 1930 roku o godz. 3-ej po poł. Kandydaci winni się zgłosić w oznaczonym terminie w kancelarji przy ul. Cegińskiego 57 z dowodem osobistym i fotografią.



W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego i łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50



Opaloną zdrową cerę

posiada każdy, kto przed kąpielami słonecznymi i powietrznymi do natarcia skóry używa

KREM NIVEA

Czynić to należy również w dni pochmurne, ponieważ wiatr i świeże powietrze przyczyniają się do opalenia skóry. Ciało winno jednakże być suche, jeśli wystawia się na bezpośrednie działanie słońca. Nie zapominajmy o poprzednim natarciu kremem Nivea, w ten sposób bowiem usuwamy niebezpieczeństwo bolesnego spalenia skóry.

Krem Nivea jest jedynym kremem, zawierającym euceryt. Na tem właśnie polega jego skuteczność.

Pudełko po zł. 0.40 do 2.60 Tubki po zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o.o.p. w Katowicach

Grand-Kino.

Ulica potępionych dusz.

Powagzszy film wytwórni „Imperjal Whittaker” jest pod wieloma względami interesujący. Przedewszystkiem reżyser Paweł Czinner pozwolił naszej rodaczce „wygrać się” dowoli, nie szczędząc silnych akcentów. To też w porównaniu z innymi jej kreacjami, rola Luizy, dziewczyny z tawerny portowej, uderza plastyką i po tęgą wyrazu. Scenariusz filmu prawdopodobnie specjalnie napisany dla naszej „gwiazdy” obfituje w momenty jaskrawe i zachwale: akcja toczy się w miasteczku portowym, nad morzem, którego potężny oddech wyczuwa się w surowej atmosferze dramatu i w postaciach, grubo ciosanych, marynarzy i rybaków. W tej atmosferze i w tem środowisku, pod kierunkiem reżysera, Pola Negri czuje się z pewnością lepiej, niż w konwencjonalnych ramach filmów amerykańskich.

Partnerami jej są Warwlek Ward i Jan Reliman, którzy wywiązują się bez zarzutu z roli dość zreszta jednostronnych, pierwszy, jako przystojny i zbrodniczy apasz, drugi — jako surowy latarnik.

Na specjalną uwagę zasługuje sposób traktowania zdjęć i oświetlenia: dawno nie widzieliśmy tak intensywniejszej manieri operowania różnymi kątami widzenia: pod komendą Czinnera, aparat skacze niemal do oczu ludziom i rzeczom, chwytając każdą „widzialność” niemal brutalnie „za kark”. Reżyser, operator, scenariusz i artyści dostrzegają się w tym filmie do stylu wybitnie realistycznego.

Capitol.

Prawo męża-

Scenariusz powyższego filmu ułożyła renomowana specjalistka pani Elinor Glynn, nie szczędząc efektownych epizodów, jak turniej damski na motorówkach, jak bal podziemny w akwarium, pełnem zgrabnych syren i najad, jak wymyślne i szalone zabawy milionerów na luksusowym jachcie i t. d. George Fitzmaurice, jeden z najwytrawniejszych filmowców amerykańskich, wyposażył stronę techniczną w sceny błyskotliwe i brawurowo wykonane; do najlepszych należy początek filmu (zawody motorówek oraz karkołomny lot pary poważnionych kochanków na hydroplanie).

Ozdoba filmu jest Billis Dove, Dobre jej sekunduje Rod la Roque w roli młodego, ekscytycznego milionera. Wyróżnia się również bardzo zaszczytnie Gwen Lee (Gwendolina Lipińska) w roli wytrwałej, przebiegłej kochanki.

Hallo! Tu radjo!...

PIĄTEK, dnia 15 sierpnia.

Godz. 10,15: Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej. 11,58—12,05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie; 12,05—13,15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160; 13,15—13,20: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin; 13,20—16,30: Przerwa; 16,30—17,10: Muzyka (tr. z Warszawy); 17,10—17,25: Odczyt p. t. „Wszczęta arka przysmierza” — wygłosił prof. B. Richter (tr. z W-wy); 17,25—18,45: Koncert orkiestry dętej Dyr. Tramwajów Miejskich pod dyr. Leona Cymermana (tr. z Warszawy); 1) St. Moniuszko: Polonez koncertowy; 2) Auber: Uwertura do op. „Nema z Portici”; 3) Szopski: Wiazanka melodji ludowych; 4) Osmański: Wycieczka cyklistów — Mazur; 5) Cymerman: Wiazanka pieśni moniuszkowskich; 6) Gillet: Zdala od Baku — Walc; 7) Volsteadt: Pocałunek — gawot; 8) Noskowski: Krakowiak; 9) Omelczuk: Marsz; 18,45—19,05: Rozmaitości; 19,05—19,25: Wiadomości przyjemne i pożyteczne (tr. z W-wy); 19,25—20,00: Odczytanie programu na dzień następny, płyty gramofonowe z Warszawy i sygnał czasu; 20,00—20,15: Feljton (trans. z Warsz.); 20,15—22,00: Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej; 1) Ogiński-Noskowski: Polonezy; 2) L. Różycki: Poemat symf. „Warszawianka”; 3) Wł. Żeleński: Muzyka baletowa z op. „Goplana”; 4) Solista; 5) Meyerbeer: Marsz z op. „Prorok”; 6) Ponchielli: Muzyka baletowa z op. „Gioconda”; 7) Solista; 8) Veistaedt: Walc „Weseli bracia”; 9) Noskowski: Serenada; 10) Moniuszko: Mazur z op. „Halka”; 22,00—22,15: Feljton p. t. „Szatan w meczecie Aja-Soffia” — wygłosił p. Tadeusz Niwiński; 22,15: Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy.

5 BATERYJEK

kieszonkowych zasilają nasz rewelacyjny aparat detektorowy na głośnik

Cena całego kompletu 90 zł.

RADIO AUDION,
Traugutta 1, (Gmach Grand-Hotelu)
Tel. 153-71.

SOBOTA, dnia 16 sierpnia 1930 r.

11,58—12,05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie; 12,05—13,15 Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160, 13,15—

12,20 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin; 13,20—16,15 Przerwa. 16,15—16,20 Wiadomości Tow. Kooperatystów (tr. z W-wy); 16,20—17,10 Muzyka z płyt gramof. (tr. z W-wy); 17,10—17,25 Kącik artystyczny L. S. G. (tr. z W-wy); 17,35—18,00 „Skryzanka pocztowa” koresp. bieżąca omówi — dr. Stepowski (tr. z W-wy); 18,00—19,00 Transm. z Krakowa, program dla dzieci; 19,00—19,20 Rozmaitości; 19,20—19,30 Muzyka z płyt gramof. (tr. z Warszawy); 19,30—19,45 Feljton p. t. „Praca w Ameryce” wygł. p. Janusz Makarczyk (tr. z W-wy); 19,45—20,00 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast., komunikaty i sygnał czasu z W-wy); 20,00—20,15 Prasowy dziennik radiowy (tr. z W-wy); 20,15—22,00 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej; 1) Beethoven: Uwertura „Egmont”; 2) Lacombe: Jutrzenka wiosenna; 3) Jan Strauss: Walc z op. „Baron Cygański”; 4) Ippolitow-Iwanow: Szkice Kaukaskie; 5) Solista; 6) Halevy: Fantazja na tematy z op. „Żydówka”; 7) Solista; 8) Moniuszko: Cortège; 9) Liszt: Galop chromatyczny; 22,00—22,15 Feljton folklorystyczny p. t. „Przed sądem gminnym” wygł. p. Marja Zeromska (tr. z W-wy); 22,15—24,00 Komunikaty: meteor., polic., sport, oraz muzyka taneczna z restauracji i dancingu „Polonia-Palace-Hotel” w Warszawie.

WYJAŚNIENIE.

Wobec pojawienia się w prasie młej scowej z dnia 7 b. m. wiadomości, jakoby w związku z ulewą poprzedniego dnia miał Polski Monopol Tytoniowy w Łodzi ponieść znaczne straty, upoważnieni jesteśmy do stwierdzenia, że wiadomość powyższa nie jest zgodna z rzeczywistością. Prawdą jest, że nie wszystkie piwnice zostały zalane, a tylko ich część i że w suterenu, jak i w piwnicach nie przechowywano się nigdy i nie przechowuje w Państwowej Fabryce Wyrobów Tytoniowych w Łodzi ani żadnego towaru, ani też żadnych materiałów służących do fabrykacji wyrobów tytoniowych i Polski Monopol Tytoniowy z powodu wdarcia się wody nie poniósł żadnych strat.

Strzał w nocy

zranił przypadkowego przechodnia

Wczorajszej nocy około godziny 11, wracał do domu Aron Sawicki, stały mieszkawiec Konstanytowna.

W chwili gdy przechodził około poczekalni tramwajowej na Placu Kościuszki nadszedł wystrzał rewolwerowy i jednocześnie poczuł jakiegoś dziwnego ukośnięcie w prawą nogę wyżej kolana.

Sawicki przeszedł jeszcze kilka kroków, lecz ostry ból nogi zmusił go uisnąć na chodniku.

Zaciekawiony nagłym bólem nogi, Sawicki podniósł nogawkę spodni i ku swemu przerażeniu ujrzał, iż bielizna jest pokrwawiona. Domyślając się, iż został postrzelony, Sawicki wszczął alarm.

Nadbiegłemu policjantowi Sawicki pokazał zranioną nogę i wówczas ten mógł mu iść do domu, poczem zaważwał lekarza.

Stwierdziwszy konieczność dokonania operacji, lekarz polecił rannego przewieźć do szpitala.

Posterunek policji w Konstanytownie wszczął dochodzenie, celem ujawnienia sprawcy strzelania. (p)

OFIARA.

Za polubowne rozstrzygnięcie sporu, firmy: E. N. C. i Aleksander Czamański, dziękują pp. Dr. Schinagłowi, J. Rosenowi i J. Lilienfeldowi i składają zł. 200 dla następujących instytucyj:

- Zł. 100 — Ochrona Kobiet, Zielona 11
 - Zł. 40 — Dom Starców, Pomorska 54
 - Zł. 30 — Szkoła Głuchoniemych, Zielona 23.
 - Zł. 30 — „TOZ”, Nowomiejska 3.
- Łódź, dnia 14 sierpnia 1930 r.

Czytanie „EXPRESS WIECZORNY”

Goście restauracyjni pod obserwacją.

Siedem różnych kategorii.—Po co ludzie przychodzą do restauracji. Jak traktować gościa.—Każdy ma swojego „mola”.

Posłuchajcie, co myśli o was restaurator i kelner.

W organie związku restauratorów i hotelarzy znajdujemy bardzo interesujący artykuł p. K. Arenwalda omawiający psychikę i sposób zachowania się niektórych kategorii gości restauracyjnych. Okazuje się, że właściciel restauracji, wzgl. kelner, musi być nieładą psychologiem, by stać na wysokości swego zadania. Spostrzeżenia autora wydają nam się bardzo trafne i dlatego poniżej je przytaczamy.

Red.

Pozornie tak różna masa, z której składają się goście restauracyjni, ma jednak swe określone kategorie, do których można zaliczyć pewne typy gości, uchwycone przez praktykę restauracyjną.

Gości owych dałoby się podzielić na następujące kategorie:

- a) ludzie, żli, złościcy, kapryśni do przesady, arogancy, niespokojni, przeważliwieni, udający „panów”, wyznający zasadę „płacić i wymaga!”.
- b) „złota młodzież”, czy „poziłaczana” — pozatem wszyscy, szukający użycia i zabawy;
- c) niezdecydowani, znudzeni, apatyczni;
- d) przybywający „rozerwać się”;
- e) przybywający dla „obłania” interesu, czy omówienia;
- f) rodziny;
- g) przygodni i „na chwilę”.

Typy wymienione w punkcie a) — to tacy ludzie, jakieśmy ich scharakteryzowali. Taki gość z byle powodu unosi się, bije w stół, wymyśla, zazwyczaj jest mało inteligentny i gotów nawet brać się do bicia. Ta kategoria gości jest najtrudniejsza do obsłużenia. Wymaga ona spokojnej, opanowanej, inteligentnej obsługi, która powinna kierować się zasadą: wszystko robić szybko

na wyraźne polecenie; nie stać na oczach, a dyskretnie usunąć się na bok.

Kategoria b) — to element łatwy i przyjemny w obcowaniu; musi mieć przyjemną i wesołą w obyciu obsługę, i taka mu wystarczy.

Wiele taktu i umiejętności wymaga zadowolenie typu gościa niezdecydowanego, znudzonego, apatycznego. Dla takiego gościa usługujący powinien być przyjacielem — doradcą; często rola ta winna przypaść gospodarzowi. Tacy goście restauracyjni zazwyczaj czują osamotnienie. Powinno się więc nletylko służyć im swoją osobą, ale i sadzać ich gdzieś naprzeciw licznego grona, które potrafi czas przyjemnie spędzać.

Podobnymi do takiego gościa są ci, którzy przybywają, aby rozerwać się. Wobec tych zadania gospodarza są wielkie. Od wypełnienia tych zadań zależy nieraz pozyskanie gości na stałe i zawarcie przez nich przyjaźni z lokalem. Skoro gospodarz zadań tych nie wykona, skoro goście, którzy przybyli, aby „rozerwać się” — przeciwnie — zamiast rozrywki nudzą się i siedzą posępni, można się ich już nigdy w danym lokalu nie spodziewać. Nie trzeba zapominać, że w takich wypadkach rozrywka gości idzie w parze ze zwiększeniem się obrotu zakładu, o co przecież bardzo chodzi gospodarzowi.

Do dyspozycji takich gości gospodarz powinien oddać siebie i cały swój rozporządzalny personel łącznie z artystycznym, jeżeli taki jest, no i z muzyką... Wobec takich gości, — którzy zazwyczaj

nie śpieszą się z jedzeniem, bo nie o to im głównie chodzi —

służba powinna mieć pogodny wyraz twarzy, być miłą w obejściu, a nawet cokolwiek nadskakująca; pozatem powinna ona orjentować się, o ile to jest możliwe, w jakim stosunku pozostają ze sobą goście przy jednym stole. W takim bowiem towarzystwie

zawsze znajdzie się ktoś, kto się wysuwa na czoło,

kogo współbiednicy więcej honorują, albo od którego zaczyna się kolejka. Obsługa powinna zwracać uwagę na te szczegóły i z nich wyciągać wnioski.

Następna kategoria — to goście, przybywający dla załatwienia czy

„obłania interesu”.

Ci nie są zbyt wymagający, zabardzo im się śpieszy, za to lubią widzieć, na stole coś, co imponuje, właściwie lubi to widzieć fundator; a więc ten, któremu na tym drugim zależy; fundator chce, aby jego gość, a zarazem gość lokalu, jadł, pił i czuł się dobrze — nawet z przesytem, aby wytworzyła się sprzyjająca atmosfera dla „ubicia” czy należytego „obłania” interesu. Tu obsługa powinna stać w jednym szeregu z fundatorem i dać do poznania, że

jego gość jest także jej gościem, i że jej również zależy na pomyślnem załatwieniu, czy „obłaniu” interesu.

Osobna kategoria gości — to towarzystwo rodzinne. Dobrze chcą wydać grosze. Dać im zastanowić się, wybrać nie stać im nad głową, bo się denerwują, że się ich dopinguje; uważać by im nie zasłaniano widoku na całość sali; porozumiewać się z muzyką, by dla nich coś zagrała

z repertuaru polskiego.

Gospodarz, przechodząc koło takiego towarzystwa, niechże się ukloni z godnością. Polećcie im coś dobrego z karty, zachwalcie coś wartościowego; zwracając uwagę na stół, aby nie stały na nim zbędne naczynia, aby goście nie mieli kłopotu ze znajdowaniem sobie kawałka miejsca na oparcie ręki... Pozatem zostawić ich w spokoju; niechże sobie używają...

No i nakoniec goście przygodni; takim najczęściej zawsze się śpieszy, chociaż tak nie jest. Mówcie im zawsze prawdę:

kotlet będzie za 10 minut...

Skrzywią się, ale poczekają i wyjdą zadowoleni. Gdy im się jednak obiecuje podanie potrawy za 3—5 minut, a przy nosi za 15 — nic dziwnego, że denerwują się i klną pod nosem. Pozatem żądają,

aby na stole zawsze była sól, pieprz, musztarda,

aby na zawołanie przyniesiono im picztywo, oraz by nie czekali długo na zapłacenie rachunku. Słowem — szybko chcą zjeść, zapłacić, i pognać za interesem.

Tak oto przedstawiają się zgrubsza główne typy gości restauracyjnych. Oczywiście, że trudno tu o jakąś stałą receptę dla zadowolenia gości, bowiem wiele uczynić może inteligencja i doświadczenie gospodarza i obsługi. Niemniej uświadomienie sobie istnienia takich kategorii gości i zdawanie sobie sprawy, że z każdą z tych kategorii inaczej należy się obchodzić, pozwoli uniknąć wielu błędów i zbędnych doświadczeń.

Polak, pracujący zagranicą

placi za dowód osobisty aż 40 zł. rocznie.

Niejednokrotnie poruszaliśmy sprawę zbyt wysokich opłat za krajowe dowody osobiste. Zło nie zostało dotąd usunięte, a oto dowiadujemy się o innym, niezwykle ciekawym curiosum, na tem samem tle, ale dotyczącym dowodów osobistych obywateli, przebywających za granicą.

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy list od jednego z robotników polskich, który przed kilku laty wyjechał do Rumunii i tam obecnie zamieszkuje i pracuje. Otóż pan ten donosi nam o następującym fakcie.

W roku 1925, pragnął on przedłużyć swój dowód osobisty. Zwrócił się więc do konsulatu polskiego w Czerniowcach, gdzie ściągnięto od niego za tę czynność ni mniej ni więcej tylko

600 lei czyli 30 złotych.

W rok później, w r. 1926 pragnął on otrzymać dla swego syna dowód osobisty. Znow zwrócił się do konsulatu w Czerniowcach, gdzie kazano mu za to zapłacić 675 lei i 50 lei za książeczkę paszportową — razem

725 lei czyli 36 złotych.

W następnym roku znow zasła konieczność przedłużenia paszportów, tym razem dwóch. W drodze wyjątku pobrano od wymienionego opłatę ulgową — 300 lei. Obecnie jednak, co roku, systematycznie, pobierają od niego za przedłużenie dowodu po 800 lei, czyli po 40 złotych.

Jak już zaznaczyliśmy, jest to robotnik, który najprawdopodobniej nie wyjechał zagranicę dla przyjemności, lecz w

poszukiwaniu pracy. Nie chciał być ciężarem dla państwa, więc skorzystał z możliwości otrzymania pracy zagranicą.

Czy obywatel taki powinien ponosić rok rocznie tak znaczne ciężary? Zrozumiałą jest rzeczą, że obywatel wyjeżdżający czasowo z kraju i otrzymujący dowód osobisty z określonym terminem ważności, musi płacić za przedłużenie tego terminu. Ale nie można wszak obciążać takimi ciężarami człowieka, który stale zamieszkuje, od szeregu lat zagranicą, pracując tam na posadzie.

Obywatel polski, mieszkający w kraju, ponosi jeden raz opłatę za dowód osobisty. Taką samą opłatę powinien ponosić też polak, mieszkający stale zagranicą. Pobieranie rok rocznie od niego tak znacznych opłat nie powinno mieć w żadnym wypadku miejsca. (—)s.

Sekwestrator sprzeniewierzył

zainkasowane od płatników podatki.

Do wydziału podatkowego magistratu łódzkiego zgłosił się p. Alter Oksenberg, kupiec, zamieszkały przy ulicy Nowomiejskiej 2 oświadczając, iż odwiedził go sekwestrator, który nałożył sekwestr z powodu niezapłacenia podatku od nieruchomości za rok 1926, choć w rzeczywistości już dawno uiścił całą sumę.

P. Oksenberg miał zresztą odpowiedni kwit, opatrzony podpisem sekwestratora Mieczysława Hachnego, który stwierdził, iż Oksenberg uiścił całkowitą sumę podatkową, to też wiarygodność jego słów nie mogła ulegać żadnej wątpliwości.

W związku z powyższym kierownik wydziału sekwestracyjnego wdrożył energiczne śledztwo, chcąc ustalić z jakiego powodu brak było w książkach adnotacji, iż p. Oksenberg uiścił podatek od

nieruchomości, skutkiem czego po raz drugi domagano się od niego tej samej sumy.

Dochodzenie ustaliło, iż całkowitą winę ponosi ów sekwestrator Mieczysław Hachne. Hachne pracował w oddziale sekwestracyjnym od grudnia 1926 roku do 18 lutego 1928 roku, kiedy to został zwolniony na skutek redukcji, która objęła pewną część pracowników tego oddziału.

W związku ze sprawą p. Oksenberga wyszło na jaw, iż Hachne zatrzymał sobie jeden kwitarjusz i posługując się nim, ściągał podatek od tego płatnika, biorąc pieniądze dla siebie.

Władze zajęły się Hachnem. Przyznał się on w czasie przesłuchania, że zainkasował pieniądze od p. Oksenberga i tłumaczył się, że zgubił całą gotówkę, wobec czego zataił sprawę przed wydziałem sekwestracyjnym.

Pociągnięty do odpowiedzialności karnej Hachne w dniu wczorajszym stanął przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Halickiego i Jesionowskiego. Hachne na sprawie powtórzył to samo, co zeznał na śledztwie.

Sąd, po zbadaniu świadków, wyniósł wyrok, mocą którego Hachne został skazany na 6 miesięcy więzienia. Połowę kary darowano mu na zasadzie amnestji, wykonanie zaś pozostałej zawieszono na przeciąg trzech lat.

WKRÓTCE

„EXPRESS” rozpoczyna druk nowej, niezwykle fascynującej powieści

p. t.

„DJABLICA ŁODZI”.

Porywająca akcja tego sensacyjno - erotycznego romanisu toczy się w Łodzi oraz na terenie województwa łódzkiego.

„DJABLICA ŁODZI”.

to nawskroś nowoczesna powieść, odzwierciedlająca całkowicie niepowstrzymane tempo współczesnego życia i dlatego zainteresuje najszersze warstwy naszych Czytelników, którzy z zapartym oddechem śledzić będą błyskawiczny tok fascynującej akcji powieściowej.

Nie będzie obniżenia płac! Związek przemysłu włókienniczego prosi rząd o pomoc w zwalczaniu nielojalnej konkurencji.

Zarząd Związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim nadesłał nam następujący komunikat:

„Na ostatnim posiedzeniu zarządu związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, omawiana była po raz drugi sprawa wypowiedzenia obowiązującej obecnie umowy taryfowej, za wartej z robotnikami w roku 1928.

Sprawa ta znalazła się już przed miesiącem na porządku dziennym obrad zarządu związku, skutkiem tego, że przed siębiorstwa niezrzeszone od dawna obniżyły płace robotnicze i stosują obecnie stawki niższe o 20 do 30 proc. od stawek taryfy obowiązującej w przemyśle zrzeszonym. Ponadto liczne przedsiębiorstwa drobne, przez niestosowanie się do ustawodawstwa ubezpieczeniowego i o czasie pracy, usiłują jeszcze bardziej zwiększyć swoją zdolność konkurencyjną na rynku wewnętrznym na niekorzyść przemysłu zrzeszonego, wypełniającego wszelkie zobowiązania ustawowe.

Z tego powodu niektóre przedsiębiorstwa zrzeszone zgłosiły zamiar wystąpienia z organizacji zawodowych, aby w ten sposób zwolnić się od obowiązku przestrzegania taryfy i zyskać możliwość przeciwstawienia się konkurencji przedsiębiorstw niezrzeszonych.

Po dłuższej dyskusji zarząd związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, biorąc pod uwagę, że znaczna część robotników pracuje mniej niż przez 6 dni w tygodniu i temsamem nie osiąga pełnego zarobku tygodniowego, postanowił narazie

NIE WYPOWIADAĆ OBOWIĄZUJĄCEJ UMOWY TARYFOWEJ,

a natomiast zwrócić się do kompetentnych władz z żądaniem podjęcia kroków, które mogłyby uchronić przemysł zrzeszony od nielojalnej konkurencji przedsiębiorstw, pozostających poza organizacjami zawodowymi.

Zarząd związku wyraził przekonanie, że właściwe władze w zrozumieniu krytycznego położenia przemysłu zrzeszonego, umożliwią mu wytrwanie na zajętem stanowisku i zarządzeniami swymi dopomogą mu do utrzymania w mocy obowiązujących umów taryfowych, zawartych z robotnikami.

Sprawa wypowiedzenia umowy w przemyśle włókienniczym i obniżenia płac obecnych, została tem samem dzięki stanowisku zarządu związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim

ODROZONA NA PEWIEN CZAS
i jeżeli rząd znajdzie środki, zdolne zabezpieczyć przemysł zrzeszony przed konkurencją warsztatów drobnych, pozostających poza moralną kontrolą organizacji zawodowych, stan obecny będzie mógł być utrzymany. W przeciwnym razie przemysł zrzeszony nie będzie w możności opierać się dłużej samozachowawczym dążeniom poszczególnych przedsiębiorstw“.

Już przed kilku tygodniami „Republika“ zwracała uwagę na nienormalne stosunki, panujące na rynku pracy. Nasz apel pod adresem związków robotniczych nie znalazł należytego zrozumienia. Doprowadziło to tylko do zaostrzenia sytuacji, której rezonansem jest komunikat związku włókienniczego.

Dziwnem nam się wydaje, iż czynnikami odpowiedzialne za rozwój sytuacji w okręgu włókienniczym nie zwróciły należytej uwagi na ostrzeżenia, którym daliśmy wyraz, bezpośrednio po wystąpieniu jednej z firm z wielkiego związku.

Tendencja obniżania płac przez przemysł drobno-średni i kapitałowo słaby jest tylko wtórnym objawem choroby toczącej od dawna Łódź. Po okresie prze-

długich kredytów, które zaostryży katastrofę, wywołaną klęską niskich cen zboża, zbliża się obecnie niebezpieczeństwo nowej inflacji towarowej przez firmy, duszące zarobki włóknarzy.

Miarodajne czynniki muszą wobec tych zjawisk zająć stanowisko niedwuznaczne i zgodne z interesami wielkiej Łodzi.

Upadłości i nadzory.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Turze

„WYWIAD KREDYTOWY“

Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi. Wólczańska 17, tel. 129-30.

Na ostatniej sesji Sądu Handlowego ogłoszono następujące upadłości:

Firmie „Bracia Cygelberg w Łodzi, ul. Zachodnia 49 oraz współwłaścicielom Szaji, Chaji i Reginie Cygelbergom ogłoszono upadłość na żądanie wierzyciela Maksymiljana Königa. Firma ta w styczniu r. ub. zawiadomiła rejestr handlowy, iż uległa likwidacji, w rzeczywistości jednak, ani nie złożyła jednocześnie aktu likwidacyjnego, ani też długów swoich nie uiszcza, a nadto zaciąga nadal nowe zobowiązania wystawiając weksle, które w następstwie zostały zaprotestowane.

Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 29 lipca 1929 r. Sędzią Komisarzem mianowano sędziego handlowego Kazimierza Monitza, a kuratorem adwokata Henryka Landaua, upadłego oddano pod dozór policji.

Druga z kolei upadłość ogłoszono Stanisławowi Derejskiemu, właścicielowi fabryki mebli pod firmą „Rutyna“ w Łodzi przy ul. Nowocegielnej 20 na żądanie Stanisława Leśniewskiego.

Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 25 lipca 1930 r., Sędzią Komisarzem mianowano sędziego handlowego Feliksa Goldszteina, a kuratorem adwokata Szymona Landaua, upadłego oddano pod dozór policji.

Trzecią upadłość ogłoszono Janinie Kownackiej, właścicielce sklepu kolonialno-spożywczego w Łodzi przy ulicy Nawrot 16.

Kownacka winna jest z tytułu dostarczonych jej artykułów spożywczych firmom „Dom Handlowo-Przemysłowy Edmund Bogdański oraz Bronisławowi Napieralskiemu kwotę około 10000 złotych. Kownacka już w czerwcu 1929 r. zaprzestała wypłat, dopuszczając weksle swe do protestu.

Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 22 czerwca 1929 r. Sędzią Komisarzem mianowano sędziego handlowego Władysława Gordowskiego, a kuratorem adwokata Wilhelma Lilkera.

Upadłą oddano pod dozór policji.

Wreszcie czwartą upadłość ogłoszono Abramowi Adlerowi, prowadzącemu w Pabjanicach tkalnię i przedalnię przy ul. Konstantynowskiej 40. Żądania upadłości zgłosiło całe szeregi wierzycieli, którzy przebudowywali fabrykę Adlerowi.

Adler w roku 1928 przystąpił do gruntownej przebudowy i rozbudowy swojej fabryki oraz rozszerzył znacznie produkcję. W związku z budową i powiększeniem fabryki małż. Adlerowie pozostali dłużni przeszło 20.000 zł.

Małżonkowie Adler na pokrycie

tych długów wystawili weksle, z których dotychczas ani jednego nie wykupili, wszystkie dopuszczając do protestu, zaś nieruchomości swoją, tj. fabrykę i dom w Pabjanicach przy ul. Konstantynowskiej 40 sprzedali Szulimowi Alterowi Truskolaskiemu, Chaji Baruchowicz i Jakóbowi Baruchowiczowi. Z tego też powodu wierzyciele, ogłaszający upadłość żądali osadzenia Abrama Adlera i żony jego Mani Adler w areszcie dla dłużników.

Sąd jednak nie przychylił się do żądania wierzycieli i ogłosił upadłość tylko Abramowi Adlerowi, oznaczając chwilę otwarcia upadłości na dzień 13 września 1929 r. tymczasowo. Sędzią Komisarzem mianowano sędziego handlowego Stefana Ossera, a kuratorem adwokata Feliksa Missalę.

Upadłego Abrama Adlera postanowiono oddać pod dozór policji.

W dniu wczorajszym firma „Gustaw Paszke“ w Aleksandrowie, ul. Kościelna 12 złożyła podanie o odroczenie wypłat. Firma ta istniejąca od 1919 r. prowadzi w Aleksandrowie pod powyższym adresem we własnej nieruchomości fabrykę pończoch oraz tamże mieszczący się skład pończoch, zatrudniając do ostatniej chwili kilkudziesięciu robotników.

Bilans firmy zamyka się sumą 126.000 złotych w tem kapitału 33.000 zł.

Zobowiązania firmy znajdują pokrycie w aktywach płynnych i półpłynnych.

Plan sanacji przewiduje spłatę, przypadających w okresie odroczenia wypłat akceptów, oraz część należności z otwartego rachunku przez uzyskanie sumy ze sprzedaży gotowego towaru, znajdujących się na składzie oraz z dochodu osiągniętego z fabryki, sięgającego sumy około 4.000 zł. miesięcznie.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Wpływy z podatków bezpośrednich w lipcu zmniejszyły się o kilka procent.

Warszawa, 14 sierpnia.
(Tel. wł. „Republiki“).

Na podstawie tymczasowych zestawień obrotów kasowych wpływ skarbu państwa z podatków bezpośrednich w lipcu 1929 r. — 65.677 tys. zł., a więc w lipcu r. b. zmniejszyły się o 6.967 tys. zł. Niemal cała ta zmniejsza przypada na zmniejszone wpływy z podatku przemysłowego, a to wskutek udzielonych ulg

Wpływy z poszczególnych podatków bezpośrednich w lipcu r. b. były następujące: z podatków gruntowych 1.901 tys. zł., podczas gdy w lipcu 1929 r. — 1.634 tys. zł., z podatku od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich w lipcu r. b. 4.445 tys. zł., podczas gdy w lipcu 1929 r. — 3.855 tys. zł., z podatku przemysłowego — 31.685 tys. zł., podczas gdy w lipcu 1929 r. — 37.126 tys. zł., z podatku dochodowego w lipcu r. b. 16.216 tys. zł., podczas gdy w lipcu 1929

Giełda pieniężna.

(Telegram własny „Republiki“).

—o—

Warszawa, 14 sierpnia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty były normalne przy tendencji słabej. Zwyklowały jedynie dewizy na Londyn. Notowano dewizy: Budapeszt — 156.25, Londyn — 43.40 1/4, New York — 8.90, Paryż — 35.04, Praga — 26.42, Stockholm — 239.58, Zurych — 173.30, Wiedeń — 125.92, Medjolan — 46.69, telegraficzna wypłata na New York — 8.911; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212.93; drobnych transakcyj dokonano na Gdańsk po kursie 173.98 i Holandją — po 359.14. W obrotach prywatnych dolar gotówkowy — 8.8860, rubel złoty — 4.61 i pół, rubel srebrny — 1.70, bilon — 0.70, czerwonec — 8.90.

AKCJE. — Na rynku akcyjnym większych transakcyj dokonano akcjami Banku Polskiego oraz Częstocicami i Haberbuschem przy tendencji mocniejszej. Notowano: Bank Polski — 164.50 — 165, Bank Zachodni — 72, Częstocice — 34, Modrzejów — 8.75, Haberbusch — 112. Pozostałe akcje w zaniedbaniu.

PAPIERY PROCENTOWE. — W

grupie państwowych papierów obrotu średnie przy mocniejszej tendencji na pożyczki inwestycyjne. Notowano: 4 proc. pożycz. inwestycyjna premjowa — 112.5 proc. pożycz. premjowa dolarowa — 65 — 64 — 64.25, 5 proc. pożycz. kolejowa — 49 i pół — 50, 6 proc. pożycz. dolarowa — 79, 10 proc. pożycz. kolejowa — 103, listy zastawne i obligacje banków państwowych — bez zmiany. — Na rynku prywatnych papierów lokacyjnych, wobec braku materiału, obroty ograniczone; mocniejsze były 5 proc. listy m. Warszawy oraz 10 proc. listy m. Siedlec. Notowano: 8 proc. listy ziemskie dolarowe — 88, 7 proc. listy ziemskie dolarowe — 76 i pół, 5 pr. listy m. Warszawy — 60.25, 8 proc. listy m. Warszawy — 76.25 — 76, 8 proc. listy m. Łodzi — 71 i pół, 10 proc. listy m. Radomia — 82.70, 10 proc. listy m. Siedlec — 82.50. Drobnych transakcyj, których nie zanotowano, dokonano 4 i pół proc. listami ziemskimi po kursie 56 i 6 proc. obligacjami m. Warszawy 1926 r. po kursie 58 i pół.

Giełda zbożowa

Warszawa, 14 sierpnia.

(Tel. wł. „Republiki“).

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były zwiększone. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa: żyto 19 — 20, pszenica stara — bez obrotów, nowa — 30 — 32, owies jednolity — 21 — 22, jęczmień na kaszę 22 i pół — 23 i pół, browary 26 — 28, mąka luks. 70 — 80, mąka pszenna 4/0 60 — 70, żytnia wg. t. p. 34 — 36, otręby pszenne szale 16 — 18, otręby pszenne średnie 13 — 14, żytnie 10.75 — 11.25.

Wpływy celne w I dekadzie sierpnia.

Warszawa, 14 sierpnia.

(Tel. wł. „Republiki”).

Według tymczasowych obliczeń wpływy celne od przywozu i wywozu wraz z wpływami w. m. Gdańska, wyniosły ogółem w pierwszej dekadzie bieżącego miesiąca sumę 4,593,534 zł.

Wpływy celne z całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej bez wpał w. m. Gdańska wyniosły w pierwszej dekadzie b. m. od przywozu 3,355,786 zł., a od wywozu 49,650 zł., razem więc wpływy celne na terenie Rzeczypospolitej wyniosły 3,405,436 zł.

Wpływy w. m. Gdańska od przywozu i wywozu towarów w pierwszej dekadzie b. m. wyniosły sumę 1,199,097 złotych.

W niefesiku businessmana.

ZWIĄZEK PRACODAWCÓW PRZEMYSŁU ŻELAZNEGO na Górnym Śląsku wypowiedział obowiązującą od szeregu lat umowę akordową. Istnieje tendencja obniżenia zarobków akordowych w hutach żelaznych na polskim Górnym Śląsku podobnie, jak na niemieckim, gdzie zarobki akordowe obniżono efektywnie o 10 proc.

NAJWYŻSZY TRYBUNAŁ ADMINISTRACYJNY rozstrzygnął w sensie pozytywnym kwestję, czy płatnik ma prawo spisać na straty wątpliwe wierzytelności bez procesu lub rozliczenia się, jeżeli dłużnikowi nie ogłoszono upadłości i jeżeli płatnik nie wszczął przeciwko niemu egzekucji wekslowej z powodu jego jawnej niewypłacalności.

SYNDYKAT SPRZEDAŻY WYROBÓW GUMOWYCH „POLGUM”, obejmujący wszystkie fabryki wyrobów gumowych w Polsce zamierza obniżyć ceny sprzedaży o 10 proc. Poza tem ustalone będą również inne zasady zwalczania przywozu zagranicznych wyrobów gumowych. M. in. hurtownicy mają udzielać specjalnie 30 proc. rabatu tym detalistom, którzy nie będą prowadzili artykułów zagranicznych.

KRAJOWE FABRYKI PAROWOZÓW I WAGONÓW otrzymały od min. komunikacji zamówienie na rok budżetowy 1930/31 w ilości 144 parowozów osobowych i towarowych, oraz 165 wagonów osobowych i 5115 wagonów towarowych.

KOMISJE CENNIKOWE, istniejące na podstawie rozp. min. spr. wewn. z 29 października 1929 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cen cegieł, miały być wobec ekspiracji mocy tego rozporządzenia w dniu 30 sierpnia b. r. zniesione. Min. spraw wewn. przedłużyło jednak moc obowiązującą rozporządzenia do dnia 31-go sierpnia 1931 r.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 13 sierpnia. Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 6.67, luty 6.59, marzec 6.75, kwiecień 6.75, maj 6.82, czerwiec 6.84, lipiec 6.88, sierpień 6.69, wrzesień 6.66, październik 6.59, grudzień 6.64.

Liverpool, 13 sierpnia. Bawelna egipska, zamknięcie: styczeń 10.99, marzec 11.17, maj 11.37, lipiec 11.53, listopad 10.84, grudzień 10.95.

Aleksandria, 13 sierpnia. Bawelna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 22.48, marzec 22.92, maj 23.40, listopad 22.25. Ashmouni: luty 15.91, kwiecień 15.31, czerwiec 15.27, sierpień 14.77, październik 14.21, grudzień 14.50.

Nowy Jork, 13 sierpnia. Bawelna amerykańska: Zamknięcie: styczeń 12.38, sierpień 11.90, wrzesień 12.04, październik 12.18, listopad 12.25, grudzień 12.31, loco 12.20. Kontrakty pol.: styczeń 12.20, luty 12.28, marzec 12.38, kwiecień 12.46, maj 12.55, czerwiec 12.59, lipiec 12.64, październik 12.93, listopad 12.00, grudzień 12.11.

Nowy Orleans, 13 sierpnia. Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 12.21, marzec 12.40, październik 11.94, grudzień 12.13, loco 11.74.

Polski handel zagraniczny. Wprowadzenie w życie kilku traktatów handlowych.-Wzrost eksportu łódzkiego.—Owoce południowe będą tańsze.

Warszawa, 14 sierpnia.

(Telegram własny „Republiki”).

W ostatnich miesiącach zostały podpisane ze strony rządu polskiego doniosłe traktaty handlowe: z Rumunją — dn. 23. 6. 1930 r., Hiszpanją — dn. 7. 5. 1930 r., Grecją — 10. 4. 1930 r., Portugalją — układ handlowy dnia 28. 12. 1929 r., Egiptem — prowizoryczne porozumienie handlowe dnia 24. 4. 1930 r.

Ze względu na ogromne znaczenie tych traktatów dla życia gospodarczego państw zainteresowanych, rząd polski i rządy państw zainteresowanych postanowiły na zasadzie obopólnego porozumienia zastosować postanowienia wspomnianych traktatów odrazu, nie zwlekając aż do momentu ogólnej ratyfikacji.

W tej drodze weszły w życie m. in. postanowieniami wspomnianych umów: w dn. 25 lipca r.b. nowe stawki celne, wynikające z traktatu polsko-rumuńskiego, dnia 1 sierpnia r.b. — z traktatu polsko - hiszpańskiego, dn. 10 sierpnia r.b. — z układu polsko-portugalskiego i dn. 14 sierpnia r.b. — prowizorycznego układu polsko - egipskiego.

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra”, walutowe 59.53 proc. (18.53 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 54.59 proc.

należy się również spodziewać wejścia w życie w najbliższym czasie postanowień nowego traktatu polsko-greckiego.

Zastosowanie nowych postanowień celnych, wynikających ze wspomnianych umów, które oparte są o zasadę największego uprzywilejowania, jest doniosłym etapem akcji rządowej w walce z kryzysem i bezrobociem, stwarza bowiem ogromne możliwości rozszerzenia naszego handlu zagranicznego. Za jeden z przejawów doniosłych skutków akcji rządu w tym kierunku uznać należy zaznaczające się już zmniejszenie bezrobocia w łódzkim przemyśle włókienniczym, który szczególnie zainteresowany jest traktatowym unormowaniem stosunków Polski z państwami Rumunii i Grecji, będącymi jeszcze przed wojną poważnymi odbiorcami naszych wyrobów tekstylnych.

Jednocześnie spodziewać się należy znacznego obniżenia cen owoców importowanych do Polski z krajów południowych.

Bilans Banku Polskiego.

Wysokie pokrycie banknotów. — Spadek portfela wekslowego.

Warszawa, 14 sierpnia.

(Tel. wł. „Republiki”).

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę sierpnia r. b. wykazuje zapas złota 703 milj. 278 tys. zł., t. i. o 84 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia wzrosły o 102 tys. zł. do sumy 221 milj. 875 tys. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 1 milj. 296 tys. zł. do sumy 109 milj. 405 tys. zł. Portfel wekslowy spadł o 7 milj. 949 tys. zł. i wynosi 602 milj. 730 tys. zł. Pożyczki zastawne wzrosły o 743 tys. zł. do sumy 75 milj. 102 tys. zł. Inne akty wa wynoszą 159 milj. 935 tys. zł. zatem o 9 milj. 944 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 23 milj. 378 tys. zł. (265 milj. 788 tys. zł.). Obieg i leżby bankowych zmniejszył się o 32 milj. 753 tys. zł. (1,288 milj. 244 tys. zł.).

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 45.26 proc. (15.26 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-

wałutowe 59.53 proc. (18.53 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 54.59 proc.

Film dźwiękowy i teatr.

Nie cena biletów, lecz repertuar uratować może teatr.

Od chwili wynalezienia filmu dźwiękowego, sprawa kryzysu teatralnego coraz bardziej absorbuje ludzi, bezpośrednio związanych z teatrem, jak i liczne rzesze teatromanów. Na temat konkurencji, grożącej teatrowi ze strony kina dźwiękowego, pisano już obszernie artykuły, nawet traktaty. Nikt dotąd jednak, mimo wysuwanych licznych hipotez, nie ujął istoty sprawy w sposób zasadniczy, nie wskazał, w czym tkwi niebezpieczeństwo i czy można je za pomocą tego czy innego sposobu odwrócić.

Obecnie na łamach jednego z pism paryskich zabiera głos w tej sprawie dyrektor największego koncertu teatrów paryskich Paul Rivers, odgrywający w życiu teatralnym Francji taką samą rolę, jaką Reinhardt — w teatrze niemieckim.

Rivers jest dyrektorem teatrów „Eldorado”, „Clunisi” i „Ambigu”, najbardziej popularnych i zarazem bodajże najwyżej stojących w Paryżu.

Otóż Paul Rivers uważa, że w chwili obecnej film dźwiękowy istotnie przedstawia wielkie niebezpieczeństwo dla teatru. Spowodować on może i niewątpliwie spowoduje ciężkie przesilenie teatralne. Ale będzie to zjawiskiem bardzo krótkotrwałym. Dalszy rozwój filmu dźwiękowego będzie zupełnie niezależny i bez żadnego wpływu na teatr.

— Uważam — twierdzi Rivers — że nagle odejście publiczności od teatru i skierowanie się do dźwiękowego kina wywołane zostało żądzą nowości. Zawsze wszelkie nowinki mają większe powodzenie, aniżeli rzeczy stare, znane.

Gdy jednak publiczność przyzwyczai się do filmu dźwiękowego, powróci znowu do teatru.

Podobne zjawisko zaobserwowano już podczas wynalezienia filmu niemego przed trzydziestu laty. I wówczas teatr pozbawiony został publiczności, która szeroką falą popłynęła do wrót wszystkich kinoteatrów. Ale już po jakimś czasie przekonano się, że film, aczkolwiek jest doskonałą rozrywką, nie może zastąpić teatru. Rozwój filmu poszedł więc dalej, bez żadnego wpływu na teatr. Podobnie będzie również z filmem dźwiękowym. Dziś mówią wszyscy o zmierzchu sztuki teatralnej. Po pewnym czasie przyjdą do wniosku, że teatr a film dźwiękowy to zupełnie dwa różne pojęcia i że jeden może i powinien rozwijać się obok drugiego.

W niektórych krajach próbowano za pomocą upadku teatru, przez wielką redukcję cen biletów. Rivers twierdzi, że to nie prowadzi do celu. Nie przez cenę biletów, lecz przez dobór repertuaru należy starać się przyciągnąć z powrotem publiczność do teatru. Tylko repertuar może ocalić teatr. Rivers uważa, że wszystkie teatry powinny nareszcie przestać się wstydzić zejść z drogi, po której dotąd kroczyły. Wszystko dookoła się zmienia, zmienić się więc powinna i linja repertuarowa teatrów. Stare tradycje powinny być odrzucone zupełnie na bok. Nie przysparzają już bowiem sławy, a zupełnie zniechęcają publiczność do teatru.

Kr.



Nieście pomoc najbiedniejszym!

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Dziś i dni następnych!

Najznakomitszy malarz świata **Sonny Boy** i genialny śpiewak oraz artysta, zwany „Szalajnem filmu” **Al Jolson**

we wznowionym arcydziele śpiewno-dźwiękowym **„SPIEWAJĄCY BŁAZEN”**

Dramat wesółka, który musi bawić tłum w chwili, gdy serce mu pęka.

Ceny miejsc zł. 1, 2, 3. Pocz. seansów o g. 4, 6, 8 i 10-ej wiecz.

LUNA Dziś i dni następnych!

Arcydzieło filmowe o miłości zmysłowej i idealnej

„Kobieta w Płomieniach”

Wzruszający dramat kobiety, ogarniętej płomienną wszechpotężną miłością, opanowanej zmysłami, przechodzącej ciernistą drogę niewolnicy życia.

W rolach głównych: **Olga Czechowa**

Angelo Ferrari, Ferdynand Alten, Alexy Bondyrem

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando L. KANTORA. — Początek seansów o godzinie 4-ej po poł., w soboty i niedziele o godzinie 12-ej w poł. Ceny miejsc najniższe w soboty i niedziele od godziny 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1 zł.

Pabjanice.

(Telefonem od naszego koresp.).

UROCYSTOŚCI SIERPNIOWE.

Uroczystości sierpniowe w Pabjanicach rozpoczęły się w dniu wczorajszym capstrzykiem dwu orkiestr i drużyn Przysposobienia Wojskowego, które przeszły przez ulice miasta.

Gmachy publiczne były iluminowane.

W dniu dzisiejszym po uroczystym nabożeństwie odbędzie się pochód i akademja w kinie Miejskim.

Przez cały dzień na ulicach miasta odbywać się będzie sprzedaż znaczków i nalepek na rzecz budowy Pomnika Niepodległości w Pabjanicach.

BUDOWA POMNIKA.

W dniu wczorajszym rozpoczęto wstępne prace przy odlewie postaci żołnierza dla Pomnika Niepodległości w Pabjanicach. Odlew wykona miejscowa Szkoła Rzemiosł. Kamień na pomnik z kopalni trembowalskich dostarczy firma Hauptmann z Łodzi.

Obróbkę kamienia powierzone firmie Urbanowski w Łodzi. Odsłonięcie pomnika projektuje się na wiosnę przyszłego roku.

Na rzecz budowy pomnika opodatkował się przemysł wielki, średni, kupcy, rzemieślnicy, właściciele nieruchomości oraz wszystkie miejscowe instytucje.

SAMOBÓJSTWO.

W dniu wczorajszym na dworcu kolejowym w Pabjanicach znaleziono trupa jakiegoś mężczyzny w wieku 21 lat. Obok kodłuba leżała odcięta przez pociąg głowa oraz dłoń prawej ręki.

Badanie wykazało, że zaszedł tu wypadek samobójstwa. Denat o godz. 2 w nocy położył się na szynach i poniósł śmierć pod kołami przechodzącego pociągu. Przy samobójcy nie znaleziono żadnych dowodów, któreby wskazały na jego nazwisko lub pochodzenie.

Znaleziono tylko kartkę z adresem kobiety ze wsi Dobruchów gm. Wodzie rady. Gdy kobietę tę sprowadzono do Pabjanic, oświadczyła, że nie zna samobójcy i widzi go poraz pierwszy. Ciało denata spoczywa jeszcze na dworcu aż do czasu stwierdzenia tożsamości.

Tomaszów-Mazowiecki

(Telef. od naszego korespondenta).

ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA POLSKIEGO.

W dniu 15 b. m. odbędzie się w Tomaszowie uroczystości, związane ze świętem żołnierza polskiego. Uroczystości te organizuje 10 dywizja piechoty w osobie p. gen. Olszyny - Wilczyńskiego. Program uroczystości przedstawia się następująco:

O godzinie 9-iej rano odbędzie się msza polowa oraz podniesienie sztandaru na rynku miasta.

O godz. 11.30 — defilada oddziałów wojskowych.

Od godziny 16-iej do godz. 20-iej odbędą się zabawy ludowe, podczas któ-

rych przygrywać będą orkiestry wojskowe.

ZAMACH SAMOBÓJCZY.

W nocy z dnia 13 na 14 b. m. mieszkaniec Tomaszowa, Józef Franke, lat 23, zamieszkały przy ulicy Zapiecek nr. 3, usiłował pozbawić się życia wystrzałem z rewolweru.

Zaalarmowani mieszkańcy domu znaleźli niedoszłego samobójcę w kałuży krwi na ulicy przed domem, w którym zamieszkuje. Józef Franke miał przetrzeconą prawą pierś. Rannym zaopiekowała się policja miejscowa i przewiozła go do szpitala miejskiego w stanie ciężkim.

Najsławniejszy tenor świata

KIEPURA

zadziwi całą Łódź swym filmem dźwiękowym.

HARRI LIEDTKE

w pierwszym swoim filmie dźwiękowym p. t.

„Walc Naddunajski”
Następny program w Grand Kinie.

400.000 osób

widziało i zachwycało się w Warszawie największym szlagerem

POGANIN

PARCELACJA

od zł. 1.50 gr. za mtr. kw.

Fine parcele leśne wielkości od 1.500 mtr. kw. do 2.500 mtr. kw. oddalone o 6 km. od Łodzi w granicach m. Zgierza. Wyjątkowo dogodne warunki komunikacyjne 700 mtr. od przystanku tramwajowego „Adelmówek” — linii tramwajowej zgierskiej. Warunki odpowiednie do zamieszkiwania latem i zimą.

Informacji udziela Sekretariat m. Zgierza. — Codziennie od 9—15; w soboty od 17—20 i w niedzielę od 9—12 godz. — Na miejscu informuje leśniczy lasów.

lasu Zgierskiego przy szosie łódzkiej

„CHEŁMY”

na 2 letnie spłaty bezprocentowe

Każdy nabywca działki może natychmiast po spłaceniu należności założyć własną Księgę Hipoteczną.

Warszawski Teatr Rewji „**CHOCHLIK**”
pod kier. art. JERZEGO DARSKIEGO
w Kinie Spółdzielni. Sienkiewicza Nr. 40

Dzisiaj i dni następnego tryskająca humorem i werwą rewja Nr. 3, w 2 częściach — 16 obrazach pod tytułem „**MOŻE PAN POZWOLI!**” w wykonaniu M. Łukjańskiej, L. Orlińskiej, Żukowskiej, Niksarskiego, Szyndlera, Boruńskiego, Popławskiego i Darskiego oraz dziewcząt. — W programie: między innymi: „Gapcio ordynansem”, „Kacper bomba”, „Nasze dzieci”, „Polka groteska”, „Menuet”, „Dowcip”, satyra, aktualnie i t. p. — Reżyserja: F. Kalinowski. — Układ baletowy: M. Łukjańska i Niksarski. — Zapowiadają: p. p. J. Szyndler i M. Popławski. — Muzyka pod kier. C. Kantora. Początek przedstawień o godz. 8-iej i 10-iej w. Ceny miejsc od zł. 1.— do zł. 2.—

„**MOŻE PAN POZWOLI!**”
Dzisiaj i dni następnego tryskająca humorem i werwą rewja Nr. 3, w 2 częściach — 16 obrazach pod tytułem „**MOŻE PAN POZWOLI!**” w wykonaniu M. Łukjańskiej, L. Orlińskiej, Żukowskiej, Niksarskiego, Szyndlera, Boruńskiego, Popławskiego i Darskiego oraz dziewcząt. — W programie: między innymi: „Gapcio ordynansem”, „Kacper bomba”, „Nasze dzieci”, „Polka groteska”, „Menuet”, „Dowcip”, satyra, aktualnie i t. p. — Reżyserja: F. Kalinowski. — Układ baletowy: M. Łukjańska i Niksarski. — Zapowiadają: p. p. J. Szyndler i M. Popławski. — Muzyka pod kier. C. Kantora. Początek przedstawień o godz. 8-iej i 10-iej w. Ceny miejsc od zł. 1.— do zł. 2.—

Dyrekcje Gimnazjów
Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich
w Łodzi
zawiadamiają, że wpisy uczniów i učenje przyjmują kancelarie:
I Gimnazjum Męskiego
przy ul. Magistrackiej 21
II Gimnazjum Męskiego
przy ul. Magistrackiej 22
Gimnazjum Żeńskiego
przy ul. Piramowicza 6
w godzinach biurowych.
Do klasy podwstępnej przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego (ul. Piramowicza 6) chłopców i dziewczęta w wieku od lat 5 i pół.

Gimnazjum Żeńskie
ADELI SKRZYPKOWSKIEJ
Łódź, ul. Wólczajska 123, tel. 177-35
(z przedszkolem w ogrodzie).
Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym rozpoczną się dn. 2 września r. b. o godz. 9. — Dzieci nauczycieli i urzędników państwowych korzystają z ulgowych opłat. — Kancelaria czynna od 22 sierpnia od g. 9—12-ej.

Samochód
osobowy, Essex do sprzedania
H. P. KALKBRENNER,
Łódź, 6-go Sierpnia 26

Lekarz Dentysta
M. PERLMUTEROWA
powróciła
Cegielniana 15, tel. 129-39

POSZUKUJĘ
2 pokoi z kuchnią
słoneczna strona z wszelkimi wygodami
od zaraz.
Oferty sub: „P. W.”

UWAGA! Bez wkładu
Państwowi Urzędnicy - czkii!
Na sześciomiesięczne spłaty
Pierwszorzędne płaszcze damskie i męskie, obuwie, frakty, kapy, wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, koldry, chodniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanterię poleca firma „**KREDT**”,
Nawrot 15, I p.

Dr. med.
M. KANTOR
CHIRURG
powrócił
6-go Sierpnia Nr. 1

DOKTOR
H. Wołkowyski
Cegielniana 25, tel. 126-87
powrócił.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8—2 przed poł. i od 6—9 w niedziele i święta od godz. 9—1

DR. MED.
P. Langbard
powrócił
Zawadzka 10, telefon 106-30
Należy pamiętać, że **„Krem Justeno”** usuwa plagi i opaleniznę, udelikatnia cerę, dając jej aksamitną miękkość. Zadać wszędzie.

„**Czystość**”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, frotowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

Dr. med.
Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-iej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
HELLER
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4—8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11-2 pp. dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.
S. Neumark
Choroby skórne i weneryczne, leczenie djatermią, djatermokoagulacją oraz lampą kwarcową
MONIUSZKI 5
tel. 170—50.
Przyjmuje od 1.37 do 2.30 pp. i od 5-1 w niedzielę od 10 do 1 po poł.

Poszukuje części
SKLEPU
przy Piotrkowskiej
Oferty sub. „Miesiącnie Zaraz”

WIELKIE ZWYCIĘSTWO MOTOCYKLI HARLEY - DAVIDSON

na I RAIDZIE 1.000 klm. W. K. S. „LEGJA” na przestrzeni WARSZAWA - WILNO - WARSZAWA

w dn. 2 i 3 sierpnia r. b.

3 MOTOCYKLE MARKI HARLEY - DAVIDSON (1200 cm.³ z wózkami) zgłoszone jako zespół fabryczny, prowadzone przez pp. Inż. W. Rychtera, Z. Węgrzeckiego i H. Pieniążkiewicza

ZAJĘŁY W OGÓLNEJ KLASYFIKACJI 3 PIERWSZE MIEJSCA, ZDOBYWAJĄC NASTĘPUJĄCE NAGRODY:

Nagrodę Przechodnią p. Ministra Spraw Wojskowych dla klubu, którego 3 zawodników osiągnęło najlepsze wyniki (dla P. K. M.)

Nagrodę W. K. S. „LEGJA” dla zwycięskiego zespołu fabrycznego

Nagrodę W. K. S. „LEGJA” dla zwycięskiej drużyny klubowej (dla P. K. M.)

Nagrodę Automobilklubu Polski za pierwsze miejsce w klasyfikacji ogólnej

Pierwszą nagrodę w kategorii ponad 600 cm.³ z wózkami.

Nagrodę „ZGODY”, równoznaczną z pierwszą nagrodą.

Drugą nagrodę w kategorii ponad 600 cm.³ z wózkami.

Nagrodę p. Inż. W. Prylińskiego dla najlepszego jeźdźcy P. K. M.

Nagrodę firmy „Firestone” za najlepszy wynik na oponach Firestone.

Ponadto w kategorii ponad 600 cm.³ bez wózków p. Kobyliński na motocyklu „HARLEY-DAVIDSON” o pojemności 750 cm.³ zdobył:
Nagrodę-Upominek Wice-Prezesa Wileńskiego Automobilklubu dla pierwszego zawodnika, który wjechał w mury Wilna. Drugą nagrodę w kategorii ponad 600 cm.³ bez wózków.

Generalne Przedstawicielstwo Motocykli „Harley - Davidson” na Polskę „AUTO-SERVICE”, Warszawa, ul. Nowy-Świat № 9. Tel. 141-07, 141-19 i 141-57.

Przedstawicielstwo rejonowe na województwo Łódzkie:

H. P. KALKBRENNER, Łódź, ul. 6-go Sierpnia № 26.

TEATR REWJI „SCALA” Cegielniana 16.

Dzisiaj i dni następnych przebojowa rewja

„CZAROWNY WALC”

z PORAJ-PORECKĄ I KAZIMIERZEM BAJONEM na czele.

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 8.30 i 10.30

BILANS BRUTTO

Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc. w Łodzi na dzień 1 lipca 1930.

STAN CZYNNY.		STAN BIERNY.	
Kasa i sumy do dyspozycji	1.053.631,97	Kapitały własne:	
Waluty zagraniczne	497.823,30	a) zakładowy	2.520.000,—
Papiery wartościowe własne i ust. kapit. zapas.	565.406,—	b) zapasowy	1.128.257,35
Banki krajowe	127.935,49	Wkłady	9.395.953,74
Banki zagraniczne	1.046.873,34	Rachunki bieżące	1.325.884,28
Weksle zdykontowane	11.070.293,41	Zobowiązania inkasowe	116.112,32
Weksle protestowane	343.715,98	Redyskonto weksli	1.428.491,98
Rachunki bieżące	4.074.987,90	Banki krajowe	836.688,87
Ruchomości	74.287,39	Banki zagraniczne	1.094.122,55
Nieruchomości	193.637,63	Procenty, prowizje i różne zyski	1.784.284,45
Różne rachunki	466.203,02	Oddziały	1.151.907,88
Koszty handlowe	1.049.804,14	Różne rachunki	461.135,23
Oddziały	1.219.806,67	Zyski z lat ubiegłych	541.567,59
	21.784.406,24		21.784.406,24
Udzielone gwarancje	2.034.026,28	Zobowiąz. z tyt. udziel. gwar.	2.034.026,28
Inkaso	3.284.430,11	Różni za inkaso	3.284.430,11
	27.102.862,63		27.102.862,63

SEKRETARJAT PAŃSTWOWEJ SZKOŁY WŁÓKIENNICZEJ W ŁODZI
przyjmuje codziennie prócz niedziel i świąt, od godz. 10 rano do 1 popołudniu zapis kandydatów na I kurs WYDZIAŁU ELEKTRYCZNEGO.
Wymagany wiek nie wyżej 19 lat życia i świadectwo ukończenia 6 klas szkoły państwowej, lub posiadającej prawa szkół państwowych, szkoły średniej ogólnie - kształcącej. Kurs trwa 3 lata.
Kandydaci zdają egzamin sprawdzający z matematyki języka polskiego i rysunku odręcznego przytem podlegają badaniom psychotechnicznym. Maturzyści szkół średnich ogólnie - kształcących są przyjmowani na I kurs - bez egzaminu.

PRODUKTY VICHY-ETAT

Przygotowuje się z naturalnych soli zawartych w wodach VICHY (Zródła Rządu Francuskiego) a mianowicie:

SÓL VICHY-ETAT
PASTYLKI VICHY-ETAT
TABLETKI VICHY-ETAT

do przygotowania wody, pobudzającej trawienie.
2-3 sztuki po jedzeniu, znakomicie ułatwiają trawienie.
Do przygotowania alkalicznej wody gazowej.

SZKOŁA KOSMETYCZNA Szwajc. przez Min. Spraw Wewnętrznych A. RYDEL
Cegielniana 19, tel. 69-92. — Zapisy co dzień

PLACE budowlane
różnej wielkości, dojazd tramwajem nr. 7 i 17 przy ulicy Dąbrowskiej, Kraszewskiego i nowozałożonych, na dogodnych warunkach do sprzedania.
Wiadomość: Kilińskiego 96, mieszk. 10, front parter, lub na miejsce ul. Dąbrowska 30/32 u p. Jana Pilla.

Ogłoszenie.
Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 22 lipca 1930 r. zaocznie postanowił: ogłosić upadłość firmie „Tektura” oraz osobiście Pinkusowi Chrzanowiczowi; chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 2 czerwca 1930 r. tymczasowo; zamianować Sędzią - Komisarzem s. h. Mieczysława Hurewicza, zaś kuratorem adw. Leona Poznańskiego; oddać upadłego pod dozór policji.
Za zgodność kurator masy upadłości Leon Poznański, adwokat.
Na mocy art. 476, 478 i 459 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 20 sierpnia b. r. o godz. 12-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi (pokój 15), osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
Sędzia - Komisarz
Mlec. Hurewicz, sędzia handl.

Aha! Aha!

JASNE KRYSZTAŁ
UZNANE
niedoścignionej dobroci poleca
Browar Gustaw Keilich, Orla.
Żądajcie wszędzie! — Żądajcie wszędzie!

Baczność Letnicy-Wisniowa Góra

„Republikę” i „Express Wieczorny”
można otrzymać codziennie u Jamnika przy chłodni Włoskiej, willa Kawula.

FLIT

NISZCZY Muchy Komary Mole Pluskwy Mrówki Karaluchy

Flit niszczy wszelkie owady szybciej. Żądajcie żółtej blaszanki z czarną opaską, wystrzegając się naśladowictwa.

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia
Bracia Anders
Centrala:
№ 20 Nowo-Cegielniana № 20
tel. № 191-25
przyjmuje również:
Beia P. i M. Schwalbe,
Piotrkowska 85 tel. Nr. 162-02
Emil Schwalbe,
Piotrkowska 207
M. Kaiser, Nawrot Nr. 10
W. Hilszer, Zgierska Nr. 150
H. Müller, Andrzeja Nr. 36
Czyszczenie wszelkiego rodzaju garderoby, dywanów, kilimów, pierzy, puchu, napinanie firanek na ramy.

Doktor P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 6-8 w. w nie dziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

PORADNIA wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-ko bie w niedziele i święta od 9-2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i trypanosy.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabianickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kąpiele świetlne, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krew, płwoczn. wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto.
PORADA 4 ZŁ.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE.

TEATR RĘWI — PARK STASZYCA.

(Widownia całkowicie zabezpieczona od deszczu Dojazd tramwajami 2 i 7)
DZIS, w piątek, dnia 15-go, w sobotę, 16-go i w niedzielę, 17-go sierpnia
Punktualnie o godz. 9-ej wiecz. bez względu na pogodę

Tylko 3 gościnne występy

ulubieńców publiczności łódzkiej i międzynarodowych sił artystycznych w wielkim przeglądzie rewlowym

„Bawmy się razem”

M. in. udział przyjmują: J. BALCERAKÓWNA, gwiazda nadsceńek warszawskich, L. JURDZIŃSKA ulubienica łódzkiej publiczności, I. FALENSKA, artystka teatrów łódzkich, LOPEK-BORUŃSKI, wykonawca piosenek Krukowskiego, ROMAN URBAŃSKI dawno niewidziany ulubieniec Łodzi, LES ARPADAS, atrakcja berlińskiej „Scali”, RIA & RITA d'ANGELO dancers sisters, ROMAN GÓROWSKI niezrównany humorysta i monologista i szereg innych wybitnych sił artystycznych.

Reżyserja: Konstanty Tatariewicz i Roman Urbański.

Nowe dekoracje Konstantego Mackiewicza.

Z prawem gimnazjów państwowych

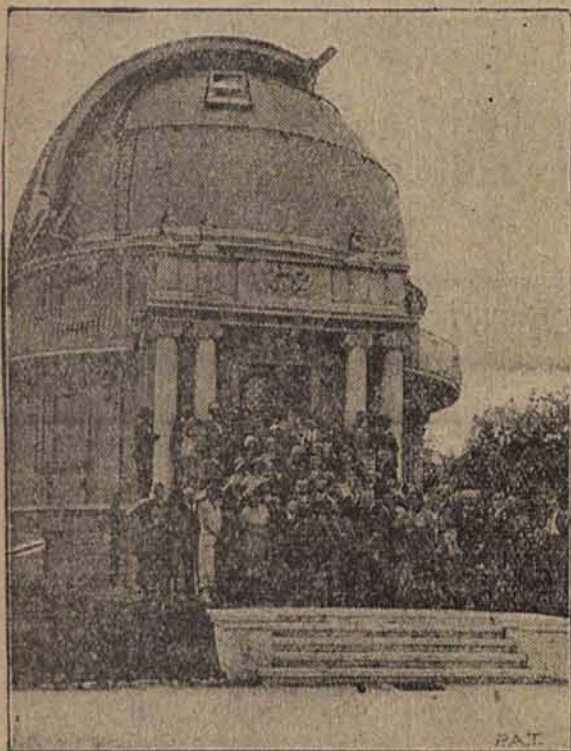
Żeńskie Gimnazjum „Tow. Kultura”

ul. Piotrkowska № 85, tel. 174-85

Zapisy kandydatek codziennie od 9-12 w poł. Oplaty niskie, dla niezamożnych ulgi. — Za urzędników państwowych pokrywa czesne Skarb Państwa.

Początek zajęć 3 września r. b.

Wszczęświatowy kongres astronomów



który się odbył w ubiegłym tygodniu w Budapeszcie

Do akt Nr. 2505 1929 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, Zygmunt Makowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zgierskiej Nr. 13, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Jakob Nasielski” i skła dających się z mebli i innych rzeczy, oszacowanych na sumę zł. 870.
Łódź, dnia 13 sierpnia 1930 r.
Komornik: Z. MAKOWSKI.

Przemysłowcy! Kupcy!

Nie jesteście w stanie angażować pracowników, gdyż trzeba najpóźniej po miesiącu wypłacić pensję gotówką, którą trudno zdobyć!

Pomyślem, polegającym na tem, by umożliwić angażowanie zdolnego pracownika, usunawszy jednocześnie kłopot pieniężny, służąc mogą wszystkim firmom, które wskażą swe adresy celem osobistego porozumienia.
Oferty do admin. pod „Pomysł”.

Z KAPITAŁEM 10000 ZŁOTYCH przystąpię w charakterze wspólnika do małego przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego (albo agenty) Ewent. objąłbym posadę poufna, składając jako kaucję wyżej wymienioną sumę. Łask. oferty do „II. Republiki” pod „10000”.

Do akt Nr. 381 1930 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, Zygmunt Makowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zawiszy Nr. 8, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Michała Kucharskiego i składających się z dorozki jednonokonnej, oszacowanej na sumę zł. 450.
Łódź, dnia 12 sierpnia 1930 r.
Komornik: Z. MAKOWSKI.

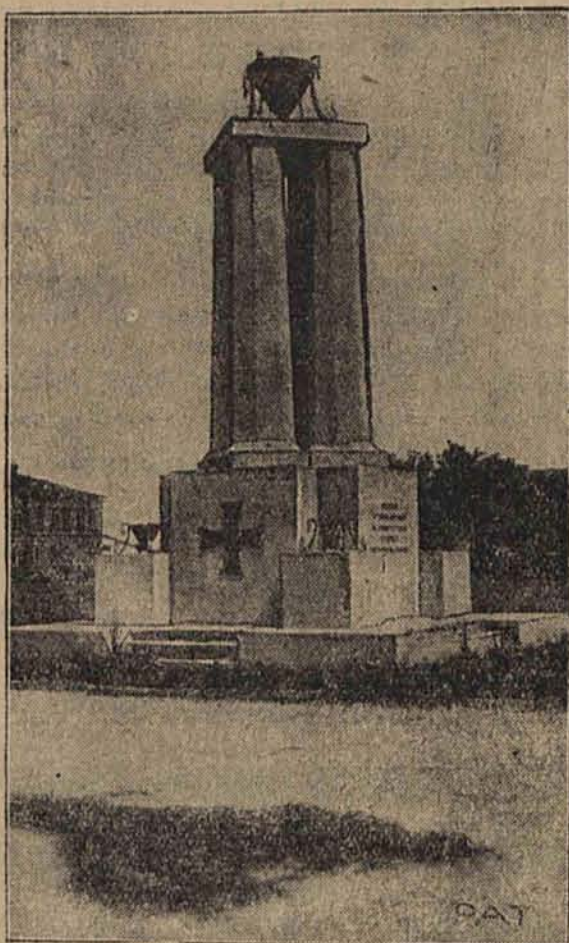
Kupno i sprzedaż

FORTEPIAN zagranicznej marki, b. tanio sprzedam Wschodnia 72, m. 19, pop. oficyna, pr. str. 2 piętro.

SPRZEDAM posesję małą Domek m. rowany, 7 mieszkań z małym ogródkiem, 5 mieszkań w tem sklep nadający się dla rzeźnika dla nabywcy wolne. Wiadomość na miejscu u gospodarza, Leśna 8, przy ulicy DREWnowskiej za szpitalem.

CHEWROLET i Ford osobowe, stan b. dobry okazują do sprzedania. Nowo Radwańska 17.

Pomnik ku czci poległych oficerów i żołnierzy 82 p. p. w Brześciu N. B.



8 KL. GIMNAZJUM WIECZOROWE DLA DOROSŁYCH.

A. Wierzbickiego

w Łodzi

Piotrkowska № 85.

Zapisy kandydatów przyjmuje sekretariat gimnazjum codziennie od 7-ej do 9-ej wieczorem Nauka codziennie od godz. 7-ej wiecz. Początek zajęć 3 września r. b.
Czesnie 20 zł. miesięcznie.

Pożyczki

na najlepszych warunkach dla posiadaczy nieruchomości

w Berlinie udziela

berliński bank. Szczegóły u L. Grodzkiego, Łódź, Piotrkowska 174, tel. 166-04, od 2-4 pp.

Lokale

FORD nowy model. Sprzedam tanio. Stan pierwszorzędny. Wiadomość Kilińskiego 138, garaże.

SAMOCHOŃ ciężarowy 2 tony, stan pierwszorzędny, sprzedam tanio. Piotrkowska 199, miesz. 26.

SAMOCHOŃ w dobrym stanie, tanio sprzedam, Kilińskiego 221.

DOMKI z ogródkami, które się nadają na interes, do sprzedania. Smocza Nr 7 Chojny.

OTOMANE skrzynkowa, tapczan, leżanka, tanio sprzedam, robota solidna. Kilińskiego 160. Przedziecki.

KINOAPARAT „Erneman” w wymiennym stanie do sprzedania. Oferty sub „Okazja” do „Republiki”.

DO WYNAJECIA piękny pokój umeblowany z balkonem w willi w śródmieściu, tel. 175-30.

MIESZKANIA pojedyncze i kilkupokojowe w starych domach z wygodami. Wiadomość: Żeromskiego 69, m. 17, po średnik.

PRZYJME na mieszkanie młodego człowieka izraelita. Południowa 27, m. 21, poprzeczna ofic. prawa II p.

PRZYJME 2-ch panów z całodziennym utrzymaniem. Kilińskiego 124, m. 14.

Do wiadomości Rodziców i Młodzieży

8 klasowe Gimnazjum Żeńskie KLARY WOLFSONOWEJ i PRZEDSZKOLE „ŚWIAT DZIECIĘCY” POMORSKA 18

(w morgowym ogrodzie) komunikujes

1. Klasa 8-ma otwarta.
 2. Prawa na bieżący rok szkolny 1930/31 gimnazjum spodziewa się otrzymać w najbliższym czasie.
 3. Pracownie fizyczna, chemiczna i przyrodnicza, zostały urządzone.
 4. Lokal szkolny znacznie powiększony.
 5. Wszystkie klasy od A do 8 włącznie są czynne.
 6. Do przedszkola i klas A, B i C przyjmowani są również i chłopcy, dla których zakres przedmiotów judaistycznych przystosowano do wymagań rodziców.
 7. Na wychowanie zwraca się specjalną uwagę.
 8. Dzieci przedszkola i klas A, B i C z dalszych dziecinic mogą być przyprawdane do szkoły i odprowadzane do domu przez specjalnego funkcjonariusza szkolnego
 9. Wysokość opłaty za naukę dostosowano do obecnych ciężkich warunków.
- Uwaga. Ponieważ w bieżącym roku szkolnym upływa 30 lecie pracy Przełożonej na niwie pedagogicznej Gimnazjum przeznaczają dwa bezpłatne miejsca dla uczennic klasy 4 niezamożnych, a zdolnych, jako stypendjum im b. p. Izraela Wolfsona.
Zapisy przyjmuje kancelaria Gimnazjum codziennie oprócz świąt od 9-ej do 1-ej i od 5-ej do 7-ej.
Początek lekcji dnia 3 września o godz. 8 m. 30.

POSZUKUJE mieszkania 2-u pokojowego z kuchnią i wygodami w śródmieściu. Oferty do Administracji sub „Mieszkanie z wygodami” 17

ŚLONECZNY frontowy pokój umeblowany z wszelkimi wygodami, ewent. poczekalnia dla doktora lub adwokata do wynajęcia. Wiadomość tel. 127-31.

UMEBLOWANY, słoneczny pokój z oddzielnym wejściem oddam. Skwerowa 13, front, 3 piętro.

POKOJ umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Nowo - Cegielniana 12, m. 11.

3 POKOJE z kuchnią do wynajęcia. Łask. of. pod „K. 109”.

POKOJ frontowy trzykrotny na biuro, dla adwokata do wynajęcia. Cegielniana 55, m. 8.

POKOJ umeblowany niekrepujący używalność wygod, telefonu. Przejazd 19, m. 9, do 10 rano od 2-3.

DUŻY umeblowany pokój od zaraz do wynajęcia. Zawadzka 1, m. 16.

MIESZKANIE jednopokojowe i stajnia okazują tanio do wypuszczenia. Pomorska 122, miesz. 10.

2 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami bez odstępnego do oddania. Łask. oferty do adm. sub „Parter”.

Letniska

WIŚNIOWA Góra, willę z dużym parkiem sprzedam. Wiadomość Łódź, Andrzeja 5, Czytelnia.

Posady

WOJAZER dobrze zaprowadzony klientela prowincji przyjmie posadę lub zastępstwa w branży kolonialnej lub galanterijnej. Na żądanie gwarancja. „Wojazer”.

POWAŻNA firma potrzebuje od zaraz kilka pań i panów do lekkiej pracy. Zarobek do 300 zł. tygodniowo dla zdolnych awans i stała pensja. Zgłoszenia w sobotę od 16-18-ej. W poniedziałek od 9-12 i od 17-20. Łódź-Chojny, ul. Tuszyńska 71.

POTRZEBNA bufetowa samodzielna w średnim wieku. Przejazd 33, piwiarnia

POTRZEBNY test chłopiec do nauki szewstwa. Radwańska 19.

POTRZEBNA zdolna samodzielna pan na do kapeluszy. Sienkiewicza 52, m. 2

MANICURYSTKA potrzebna u fryzjera. Piotrkowska 17.

GOSPODYNI (niemka) chce zmienić posadę do samotnego może i na wyjazd lub na przychodnię. Adres: w administracji dla „O. O. O.”

MŁODA panna, b. zdolna, ze znajomością buchalterji i 2-letnią praktyką biurową, poszukuje posady. Referencje świetne. Łask. zgł. pod „K.”.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe? korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42-3. Kursy wyuczała listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu prawa kalfografji, pisania na maszynach towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów.

MŁODA (izr.) skromnych wymagań poszukuje pracy biurowej w charakterze praktykantki. Oferty sub „Zdolna”.

Nauka i wychowanie

MISS Mary gives English, French and German lessons. Traugutta Nr. 2, I fr.

UWADZE MATURYSTÓW wyjeżdżających do Francji lub Belgii. Student czwartego roku uniw. francuskiego udziela lekcji francuskiego po cenach przystępnych. Kou, Skwerowa 1.

MATURYZYŚCI uwaga! Bezpłatnych informacji w sprawie studiów w Czechosłowacji, Francji i Belgii udziela się od 6-8 wiecz. Żeromskiego 40, front, II piętro, m. 20.

Matrymonjalne

DOBRCZE usytuowany inżynier pragnie nawiązać znajomość z kulturalną, zgranną, przystojną i młodą osobą. Dyskrekcja wymagana i zapewniona. Odpowiedzi sub „Sator”.

Rozmaite

NAJLEPIEJ zamieszczać ogłoszenia we wszystkich gazetach przez Biuro Informacji Prasowych „Bip”, Piotrkowska 93, tel. 120-62.

ZOSTAŁA zgubiona na Narutowicza torbka damska. Uczciwy znalazca ze chce zwrócić za wynagrodzeniem. Pleciadze zatrzymać. Zwrócić Wajeman, Narutowicza 19.

MELDUNKI w kilku jeszcze domach przyjmie tanio. „Meldunki”.

WYTWORNI krawatów, Traugutta 9, uruchomiła specjalny dział reperacji czyszczenia i odświeżania krawatów.

ZIOŁA lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pecherza, hemoroidom, zapławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym kaszlowi astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi reumatyzmowi etc. Żądajcie bezpłatnie broszury pouczającej! Adres: Liszki — Apteka.

ZAGINAL szpic biały do połowy ostrzyżony. Uprasza się odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Południowa 42, m. 15.

PRZYBLAKAŁ się pies rasy mieszanej czarny z białymi łatami. Odebrać można Ogrodowa 24, Klimczak.

Zagubione dokum.

ZAGUBIONY weksel na zł. 75, pl. 19. l. 31 r., podpisany I. B. Faktor, na zlecenie E. Karo unieważnia Chesed-Szel-Emes, Piotrkowska 34.

OSWALD Czech, rocznik 1894 zagubił książkę wojskową wydaną w Pabjanicach.

ANTONI Skwarek zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49, Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1-22-14. Tel. Redakcji: 1-27-24, 1-36-43, 1-36-44, 1-89-00. Tłocznia: 1-80-80.

Prenumerata „II. Republiki”

ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6,50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8,60 złotych.

Ogłoszenia:

NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1,50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy, (na stronie 4-szpalt) NA STR. I-ej zł. 2.- za wiersz milimetryowy, (na stronie 4-szpalt) NA STR. 4-szp.). Zarecz. specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1,50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Ornytki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika”

sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.